

WULKANIZACJA
OPONY UŻYWANE TEL 668-862-246
PARTYZANCKA 95 **7L**

**Kiedy po Zamkowej
pojedzie tramwaj**

**Ujawniamy nowy
harmonogram robót**

strona 3



Życie Pabianic

rok XXVI, nr 1310
ISSN 1733-6643

31 października 2022 r. numer 44

<http://www.zyciepabianic.pl> e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

3⁴⁰ zł w tym 5% VAT

Autem kierował 85-letni mężczyzna

Cud, że przeżył.

**Czy powinien oddać
prawo jazdy?**



strona 9

reklama

EUROCOLOR
Dobre serce domu.

OKNA DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY
ROLETY MATERIAŁOWE

ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 519 773 046
42 215 13 13

Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY



NAJTAŃSZA TAKSÓWKA W MIEŚCIE

Zamów i przekonaj się!

EPA TAXI OSOBOWE • DOSTAWCZE

797 213 213

MIKROBUS 8-OSOBOWY



ZDJĘCIE TYGODNIA



Listopad za pasem, a one kwitną jak szalone

PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
31	1	2	3	4	5	6
października	listopada	listopada	listopada	listopada	listopada	listopada
Augusta Antoniego	WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH	Bogdana Jerzego	Huberta Sylwii	Karola Olgierda	Elżbiety Zachariasza	Feliksa Leonarda

MOTTO TYGODNIA:
„Sposób, w jaki spędzasz każdy kolejny dzień, kiedyś zsumuje się w sposób, w jaki spędziłeś życie”
Susan Wiggs

Miasto podniesie podatek od nieruchomości

Przedsiębiorcy działający na powierzchni 500 m kw. od 2023 zapłacą rocznie prawie 12 procent więcej.

Żeby załatać ubytki w miejskim budżecie, trzeba niestety sięgnąć do kieszeni mieszkańców. 26 października odbyła się zdalna sesja Rady Miejskiej, podczas której przegłosowano podwyżkę podatku od nieruchomości. Przeciwni temu byli radni z klubu PiS. Twórcy nowej uchwały tłumaczyli, że jest konieczna w związku z „reformą fiskalną Polski Ład, a w ślad za tym zmianą ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, co wiąże się z niższymi wpływami z tytułu udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych, subwencji oświatowej, wyrównawczej, a zwłaszcza rekordowymi wzrostami niezbędnych wydatków na energię i usługi, miasto zmuszone jest do poszukiwania dodatkowych źródeł dochodów bieżących, które pozwolą na uzupełnienie części brakujących kwot na realizację obligatoryjnych zadań”.

W magistracie wyliczono na przykład, że właściciele budynków o powierzchni 500 m kw., prowadzący firmę w tej nieruchomości, zapłacą rocznie o 11,8 proc. więcej. W tym roku za metr kw. płacą 25,74 zł. Od stycznia będzie to 28,78 zł.

Za budynki związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń, trzeba będzie zapłacić 5,87 zł od 1 m kw.

Podatek od osób prywatnych wyniesie od stycznia: za budynki mieszkalne z 89 gr na 1 zł, grunty z 54 gr na 61, a garaże z 8,68 zł na 9,71.



27 prób wyłudzenia

To ostatni bilans kontroli wniosków o dodatki węglowe, prowadzonych przez strażników miejskich.

Niestety, prób wyłudzenia przybywa. Kolejne kontrole wniosków o dodatki węglowe, prowadzone przez Straż Miejską Pabianicach w porozumieniu z MCPS, jedynie potwierdzają fałę nadużyć.



Tomasz Makrocki, komendant Straży Miejskiej. – Nasze działania pokazują, jak duża może być skala fałszerstw w całym kraju. Można też zadać pytanie, jak wnioski są kontrolowane w miastach, gminach, które nie posiadają Straży Miejskich? Działania strażników będą kontynuowane.

– Miastu zależy, aby środki trafiły do osób realnie potrzebujących pomocy – dodaje komendant. – Brak kontroli może doprowadzić do tego, że dla takich rodzin zabraknie pieniędzy.

Za podanie fałszywych danych we wniosku grozi odpowiedzialność karna od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

11-latek potrącony przez auto

Chłopiec na hulajnodze jechał przez jezdnię po pasach.

Do wypadku doszło o godz. 11.20 na przejściu dla pieszych (w okolicach ul. Konopnickiej) na ul. Moniuszki. 11-letni chłopiec jechał na hulajnodze po przejściu dla pieszych.

– Robił to niezgodnie z przepisami, bo powinien przeprowadzić pojazd – mówi podkom. Iłona Sidorko z pabianickiej policji.

Kobieta kierująca autem (jechała od ryneczku) ustąpiła mu pierwszeństwa. Chłopak był już prawie po drugiej stronie jezdni, gdy został potrącony przez jadącego z przeciwka forda.

Wezwano pogotowie. Poszkodowanym chłopcem zajęli się ratownicy medyczni. 11-latek trafił do szpitala ze złamaną nogą.

Wyjaśnianiem okoliczności wypadku zajęli się policjanci z pabianickiej komendy. Kobieta prowadząca forda była trzeźwa.



Kamienie milowe na torowisku

Władze miasta i władze konsorcjum remontującego linię tramwajową ustaliły nowy harmonogram robót. Remont ma się zakończyć w drugim kwartale 2023 r.

W ubiegły wtorek (25.10) odbyło się trzecie spotkanie z wykonawcą remontu linii tramwajowej: konsorcjum Progrez InfraCity, MPK Łódź i Włodan, z udziałem gminy Ksawerów oraz inżyniera kontraktu. Temat to ustalenie realnego harmonogramu zakończenia robót.

– Ustaliliśmy „kamienie milowe” zakończenia inwestycji. Udało się przekonać wykonawcę, żeby oddawał inwestycję etapami w ramach odbiorów częściowych – informuje prezydent Mackiewicz. – Czyli to, co w zasadzie jest już gotowe, żeby uzupełnić o brakujące elementy, uzyskał kolejne odbiory poszczególnych fragmentów ulicy Zamkowej i Warszawskiej, i jak najszybciej przekazał do użytkowania część drogową tam, gdzie nie są prowadzone prace archeologiczne.

Zgodnie z przyjętym planem, od 31 października przejezdne będzie skrzyżowanie Konstancyńska/Warszawska/Bóżniczna (za wyjątkiem wlotu zachodniego ul. Warszawskiej).

Prace budowlane będą odbywały się po zachodniej stronie skrzyżowania, a także w obszarze wyspy drogowej. Z tego względu nadal obowiązywał będzie zakaz wjazdu w zachodnią część ul. Warszawskiej, a także zamknięty zostanie pas do skrętu

w prawo z ul. Warszawskiej w ul. Konstancyńską.

Na ulicach Warszawskiej i Bóżniczej utrzymamy zatrzymanie ruchu dwukierunkowego, zaś na ulicy Warszawskiej ograniczenie prędkości do 30 km/h oraz zakaz zatrzymywania się po obu jej stronach.

Trasy kursowania linii autobusowych nie ulegną zmianie.

Przekazanie do odbioru pozostałych odcinków ustalono tak:

- do 20 listopada ul. Łaska, od pętli tramwajowej przy ul. Wiejskiej do ul. Zielonej oraz ul. Łódzka w Ksawerowie na odcinku od Małego Skrętu do ul. Widzewskiej;
- do 30 listopada ul. Zamkowa na odcinku od ul. Łaskiej do ul. Kilińskiego oraz ul. Warszawska, na odcinkach od ul. Widzewskiej do Dużego Skrętu, od Dużego Skrętu do ul. Sikorskiego, od ul. Sikorskiego do ul. Konstancyńskiej.

Przy czym termin przekazania odcinków do odbioru może ulec zmianie ze względu na pogodę.

– Od 15 listopada przejezdne będzie skrzyżowanie Kilińskie-

go/Zamkowa/św. Jana. Będzie zlikwidowane wahadło. – mówi prezydent.

Wykonawca wnioskował o odbiór końcowy całej inwestycji do czerwca 2023 r., podając za powód między innymi prace archeologiczne.

– Na dzisiaj ten termin jest nie do zaakceptowania przez miasto Pabianice i gminę Ksawerów – mówi prezydent.

Faktem jest, że prace archeologiczne były prowadzone w znacznie szerszym zakresie niż pierwotnie planowano. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków wydał cztery dodatkowe decyzje nakazujące przeprowadzenie badań archeologicznych.

– Obszar badań, które są niezwykle czasochłonne, powiększył się o 8,5 tys. m kw. Są to jedne z największych badań archeologicznych prowadzonych w tej chwili w regionie – ujawnia Rafał Sądziński, prezes spółki Progrez InfraCity, wykonawcy

remontu. – Z uwagi na odkryte grunty nienośne, nastąpiła konieczność dodatkowych badań geologicznych i badań nośności, przeprojektowania konstrukcji oraz wykonania wzmocnienia podłoża.

– Wniosek wykonawcy o przedłużenie terminu jest analizowany – dodaje Mackiewicz. – Ewentualna prolongata wymaga zgody Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego jako Instytucji Zarządzającej Regionalnym Programem Operacyjnym Województwa Łódzkiego na lata 2014–2020, ze środków którego współfinansowany jest kontrakt. A termin rozliczenia to 30 listopada 2022 r.

Miasto wysłało do marszałka dokumenty w tej sprawie. Co będzie, jeśli marszałek nie wyrazi na to zgody?

– Wykonawca schodzi z placu budowy i zostajemy z tym, co jest, a nie o to nam chodzi – ujawnia prezydent.(gg)

Kary umowne za każdy dzień zwłoki od 15 października to ok. 185 tys. zł. Czy miasto będzie je naliczać? To sprawa prawników



PAMIĘTAMY

Przed 1 listopada wspominamy znanych pabianiczian, którzy odeszli od nas w minionym roku

Andrzej Nicze – muzyk (skrzypek), młodszy brat Karola – pianisty. Zmarł nagle 6 listopada 2021 r. Miał 74 lata.

Był skrzypkiem doskonałym, koncertmistrzem (grał pierwsze skrzypce) w orkiestrze innego znanego muzyka Henryka Debicha. Pochodził z muzycznej rodziny. Tato grał na skrzypcach, mama na pianinie. Na pianinie grał też starszy brat Karol (laureat Konkursu



Chopinowskiego). W kamienicy przy Skłodowskiej 14, gdzie mieszkali, rozbrzmiewała muzyka. Andrzej ukończył pabianicką szkołę muzyczną, Akademię Muzyczną w Łodzi. Był pedagogiem i członkiem orkiestry Henryka Debicha, grał w Filharmonii Łódzkiej. Kilkadziesiąt lat spędził za granicą w Niemczech i Meksyku.

Stefania Szymańska – nauczycielka. Zmarła 6 listopada 2021 r. Miała 90 lat.

Była członkiem zarządu i radną miasta Pabianic. Wiele lat życia poświęciła pracy w ZNP, do którego wstąpiła w 1955 r. Prowadziła Koło Młodych Nauczycieli, kierowała klubem nauczyciela, była sekretarzem oddziału ZNP w Pabianicach, członkiem zarządu Okręgu Łódzkiego. Działała w Zarządzie Głównym ZNP. Za szczególne zasługi w pracy zawodowej i związkowej otrzymała Złotą Odznakę ZNP, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz Medal Zasłużony dla ZNP.

Ryszard Badowski – urodzony w Pabianicach podróżnik, pisarz i dziennikarz. Zmarł 8 listopada 2021 r. Miał 91 lat.



cd. na str. 4

Bon turystyczny ważny dłużej

Wiele bonów jest wciąż nieaktywnych, dlatego rząd przedłużył ich ważność do końca marca 2023 roku

W naszym województwie z programu nie skorzystało do tej pory 36,5 tys. dzieci. Od początku jego istnienia aktywowano 86 proc. przysługujących bonów turystycznych, czyli prawie 226 tys. W 100 procentach wykorzystano ich ponad 163 tys. Do tej pory transakcje opłacone bonami zarejestrowanymi w województwie łódzkim oszacowano na ok. 165,5 mln zł.

Przypomnijmy, bon przyznawany jest na dziecko urodzone do końca 2021 roku, na które przysługuje świadczenie wychowawcze lub dodatek wychowawczy z programu „Rodzina 500 plus”. Każdemu dziecku należy się jeden bon w wysokości 500 zł, a w przypadku dziecka z niepełnosprawnością 1.000 zł. Zarówno aktywa-



cja, jak i płatność jest prosta i zajmuje tylko chwilę. Gdy aktywujemy bon na Platformie Usług Elektronicznych ZUS, na adres e-mail przekazany zostanie kod obsługi płatności. Trzeba go podać, kiedy płaci się bonem za usługę hotelarską lub imprezę turystyczną na terenie Polski. Każda płatność jest potwierdzona jednorazowym

kodek autoryzacyjnym, który jest wysyłany SMS-em.

Jak pokazują statystyki, największym beneficjentem bonów turystycznych są parki rozrywki. Można zapłacić nim również za wycieczkę, pobyt w hotelu, pensjonacie czy gospodarstwie agroturystycznym. Płatność bonem przyjmuje w Polsce około 28 tys. podmiotów turystycznych.

PAMIĘTAMY

cd. ze str. 3

Był pierwszym Polakiem, który stanął na wszystkich kontynentach, przeprowadził wywiady z Jurijem Gagarinem i Miroslawem Hermaszewskim. Chodził do pabianickiego gimnazjum, oglądał w zamku zbiory z podróży do Afryki doktora Eichlera. Mając 16 lat, pisał korespondencje z Polski do gazety w Buffalo (UA). Studiował w Związku Radzieckim. Współpracował z „Po prostu” i „Sztandarem Młodych”, pisał dla „Głosu Robotniczego”. Od 1969 r. prowadził w TVP „Klub 6 Kontynentów”. Jego pomysłem był program „Z kamerą wśród zwierząt”, którego gospodarzami byli Hanna i Antoni Gucwińscy z wrocławskiego zoo. Napisał 16 książek. Ostatnie lata spędził w Warszawie. Spoczął na cmentarzu powązkowskim.

Andrzej Mik – pedagog i harcerz. Zmarł 12 listopada. Miał 72 lata.

Od 1989 roku pracował w SP nr 3, uczył techniki. Uczył też w „mechaniku” i „siedemnastce”, gdzie prowadził lekcje fizyki. Miał wspaniałe podejście do uczniów. Mik przyczynił się do powstania w SP 3 świetlicy terapeutycznej. Tu dzieci z tzw. trudnych domów odrabiały lekcje i spędzały czas. Prowadził też drużynę harcerską. W latach 70. brał udział w harcerskiej akcji „Operacja Bieszczady 40”. Budował letnią stację w Przysłupiu. Za swoje zasługi w 2000 r. otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej. W 2004 r. przeszedł na emeryturę.

Czesława Donifacy – emerytowana nauczycielka, sołtyska, działaczka Koła Gospodyń w Ksawerowie. Zmarła 24 grudnia 2021 roku. Miała 89 lat. Była uwielbiana przez uczniów i szanowana przez rodziców. Do Ksawerowa sprowadziła się w 1971 roku. Już wtedy była doświadczoną (pracowała od 1951 r.) wiejską nauczycielką. Z Ksawerowem wiązała się na pół wieku.



cd. na str. 5



Msza w intencji zmarłych samorządowców

W niedzielę, 6 listopada o godzinie 9.00 w kościele św. Maksymiliana, zostanie odprawiona msza święta w intencji zmarłych przedstawicieli samorządu gminnego i powiatowego

We mszy św. wspominamy świętej pamięci radnych powiatu pabianickiego i miasta Pabianic oraz prezydentów miasta i członków Zarządu Powiatu Pabianickiego. Są to: prof. Jan Berner (prezydent Pabianic), dr Jadwiga Długaszewska-Świątek (radna miejska), dr Wioletta Domańska (radna powiatowa), dr Marek Firkowski (prezydent Pabianic), Hanna Firlej (członek zarządu powiatu), Mariola Florczak (dyr. MCPS, radna miejska), Miroslaw Golis (członek zarządu powiatu i zarządu miasta), Jacek Gryzel (prezydent Pabianic), Zygmunt Janczyk (radny miejski), Stanisław Kaczmarek (radny miejski), Krystyna Kapitułka (radna powiatowa), Edward Kędzierski

(radny, wiceprezydent Pabianic), Marek Krakus (radny miejski, prezes PSM), Urszula Kraska (przew. Rady Powiatu), Jerzy Łuczak (radny miejski), Leszek Maliński (przew. Rady Miasta), dr Jacek Marynowski (radny miejski), Jerzy Marynowski (radny, przew. Rady Miasta), Maciej Michalski (radny miejski), Mieczysław Mik (sekretarz miasta, przewodniczący Rady Miasta), Edward Papiernik (radny miejski), bryg. Jerzy Przybyliński (komendant PSP i radny powiatowy), Stefania Śmiałkowska (radna miejska, członek zarządu miasta), Zdzisław Śmiech (radny miejski), Stanisław Wdowiak (radny miejski), Mieczysław Zięba (radny miejski).

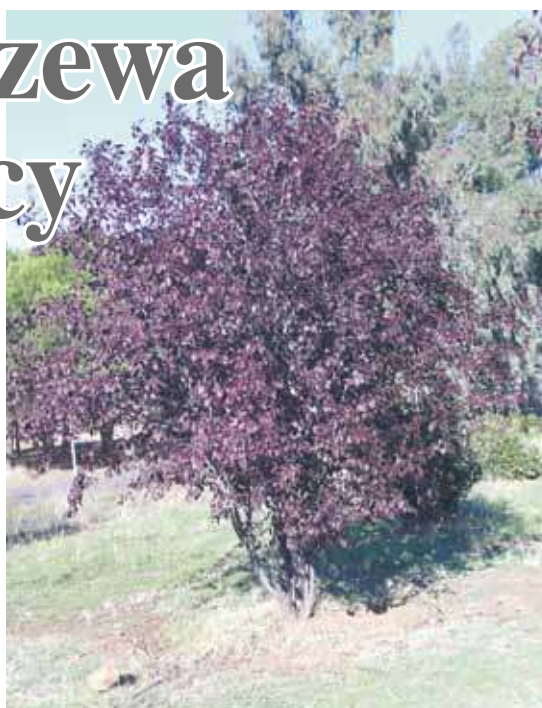
Będziemy się modlić też o życie wieczne dla zmarłych śp. Honorowych Obywateli naszego miasta: prof. Janusza Alwasiaka, gen. Aleksandra Arkuszyńskiego, ks. bp. Bohdana Bejze, ks. inf. Lucjana Jaroszkę, prof. Jana Kaczmarka, prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego, dr. Jerzego Kasperskiego, Janusza Kozia-
rę, Henryka Langierowicza, Zygmunta Lubońskiego, ks. prał. Ryszarda Olszewskiego, dr. Milenę Piotrowską, Jadwigę Wajs-Marcinkiewicz, Zdzisława Wlazłowicza.

Starostwo zaprasza wszystkich mieszkańców miasta Pabianic oraz powiatu pabianickiego do udziału w tej uroczystości.

Posadzą drzewa na Strzelnicy

Lipy i śliwy wiśniowe wzbogacą drzewostan parku Wolności.

Park wzbogaci się o 64 drzewa. Będzie 27 sztuk drzew gatunku lipa drobnolistna o obwodach pni minimum 12–14 cm na wysokości 100 cm oraz 37 sztuk drzew gatunku śliwa wiśniowa „Pissardii” o obwodach pni minimum 12–14 cm i wysokości 100 cm. Nowe drzewa „wyrosną” wokół wyremontowanego amfiteatru. Za dostawę i posadzenie sadzonek 29 tysięcy złotych zapłaci ratusz, który do tego celu wybrał (spośród 8 złożonych ofert) ofertę EverGreen z ul. Podmiejskiej.



ODESZLI

PRZEMYSŁAW MICHAŁAK
14 października. Miał 45 lat

HANNA STELMACH
z domu SZELER
17 października. Miała 70 lat

KAROLINA WOŁOSZ
17 października. Miała 26 lat

KLARA RUDOLF
z domu WELCHER
19 października. Miała 94 lata

TADEUSZ KOWALSKI
22 października. Miał 93 lata

DAMIAN MIKOŁAJEWSKI
23 października. Miał 31 lat

WIESŁAWA MAJER
z domu KOWAL
23 października. Miała 85 lat

KRZYSZTOF STYCZYŃSKI
23 października. Miał 64 lata

KAMIŁA KAŁUŻNA
24 października. Miała 36 lat

GENOWEFA MISZASZCZYK
z domu WDOVIK
24 października. Miała 75 lat

BARBARA KOŚCIAN
z domu NOWAK
25 października. Miała 87 lat

DANUTA WOSZCZAK
25 października. Miała 76 lat

EUGENIUSZ GAJZLER
25 października. Miał 67 lat
Pogrzeb 31 października
na cmentarzu katolickim

ELŻBIETA KRAUZE
26 października. Miała 72 lata

r e k l a m a

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym
95–200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.–pt. 8.00–16.00
tel. (42) 215–12–60

www.mzppabianice.pl

Bezpłatne formalności z ZUS



U nas zapłacisz kartą

Kamienne gody Kosterów

Państwo Janina i Henryk Kosterowie z Pabianic obchodzili 70. rocznicę ślubu. Pobrali się 25 października 1952 r.

Niewiele jest par, które mogą pochwalić się tak pięknym „kamiennym” jubileuszem. Kamiennym, bo to 70. rocznica zawarcia związku małżeńskiego. Od prezydenta RP Kosterowie dostali tylko jeden medal. 20 lat temu wręczono im srebrny medal na różowej wstążce (tak wygląda Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie) na 50. rocznicę. W 70. rocznicę ślubu szacownych jubilatów odwiedzili pabianiczcy prezydenci **Grzegorz Mackiewicz** i **Aleksandra Jarmakowska-Jasiczek**. Przyniesli drobne upominki i serdeczne życzenia kolejnych lat w zdrowiu. Życzenia były podwójne, 15 października pan Henryk obchodził 95. urodziny.

– Świętujemy od 16 października – ujawnia pan Henryk. – Tego dnia były moje urodziny, 23 października córka obchodziła 40. rocznicę ślubu, a 25 października przypadała nasza rocznica.

Janina i Henryk są pabianiczankami „z dziada pradziada”. Poznali się zimą 1951 roku przez kolegę.

– Zaprosił mnie na ślub, do towarzystwa swojej kuzynce

Janinie – wspomina pan Henryk. – To było w sylwestra 1951 roku. Janina miała 19, a ja 24 lata. Po wojsku pracowałem jako geodeta. Ona ukończyła „odzieżówkę” przy Gdańskiej. W zawodzie nie pracowała. Była zatrudniona w urzędzie miasta i w „narzędziówce”. Prowadziła dom, ale to już późniejsze czasy.

Po tym sylwestrowym weselu Henryk zaczął bywać u Janiny. 13 kwietnia 1952 roku poszedł do niej na „śmigusa” i oświadczył się. Został przyjęty. Młodzi stanęli przed ołtarzem w kościele św. Mateusza. Przysięgę odebrał od nich ksiądz **Stanisław Świerczek**.

Początkowo mieszkali u jednych i drugich rodziców, a w 1959 roku zbudowali dom. Dziś mieszka w nim córka, a oni przenieśli się do domu przy Szpitalnej, odziedziczonego w spadku. Dochowali się dwóch córek, pięciorga wnuków i siedmiorga prawnuków (najmłodsza ma rok, najstarsza 13 lat).

Ich recepta na długie i zgodne życie „to miłość, porozumienie i ustępstwa”. W tej parze bardziej ustępliwym jest pan Henryk.



– Jestem głową rodziny, ale to Janeczka jest szyją i mną kręci – przyznaje z uśmiechem.

Wszystko, co Janeczka ugotuje, to mężowi smakuje, a zwłaszcza knedle z owocami. Za tym daniem przepada też wnuk Kosterów.

– Kiedyś na niedzielnych obiadach zbierała się u nas cała rodzina, a wnuczek przepadał za

babcinymi knedlami z owocami. Ja zresztą też – dodaje pan Henryk. – Dziś to rodzina się nami opiekuje.

Na zdrowie się nie skarżą, choć już nogi nie chcą tak nosić jak kiedyś. Mimo wszystko z optymizmem patrzą na świat.

Państwu Kosterom życzymy zdrowia i wielu słonecznych dni. (GG)

PAMIĘTAMY

cd. ze str. 4

Przez 20 lat uczyła w szkole podstawowej. Była wiceprzewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich i działała w Klubie Inteligencji Katolickiej i Towarzystwie Rozwoju Ksawerowa.

Radosław Januszkiewicz – prezydent Pabianic, radny miejski, Honorowy Obywatel Pabianic. Zmarł 3 stycznia 2022 r. Miał 83 lata.



Gdy w 2009 roku radni miejscy przyznali mu tytuł Honorowego Obywatela Pabianic, on uznał to wydarzenie za najważniejsze w jego 50-letniej działalności dla miasta. Rodowity pabianiczanie, ukończył II LO i studia na UŁ. W latach 1969–1972 był dyrektorem Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych, a potem dyrektorem RPKiM. Od 1972 do 1981 r. pełnił funkcję wiceprezydenta miasta, a od 1986 do 1990 prezydenta Pabianic. W 1991 roku przeszedł na emeryturę. Nie zaprzestał działalności społecznej. Był radnym trzech kadencji. Od 2002 roku pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej, a w 2014 został przewodniczącym. Od 1954 r. był członkiem PTC (za młodu był bramkarzem drużyny piłkarskiej klubu). Był też szefem Rady Nadzorczej Pa-Co-Banku. Był jednym z pomysłodawców budowy Pomnika Legionisty.

Roman Kata – nauczyciel w ZS nr 2. Zmarł 27 stycznia 2022 r. Miał 77 lat.

W „elektryku” uczył historii przyszłe farmaceutki, elektryków i elektroników. Był surowy i wymagający, ale sprawiedliwy – tak wspominali go dawni uczniowie. Nazywali go „Małym Wielkim Człowiekiem”, miał wielkie serce i poczucie humoru. Prowadził obozy rowerowe, a w czasach PRL-u nie było to łatwe. „Uczył nas, jak przeżyć dwa tygodnie z paroma puszkami konserw w plecaku, finką i kochem na denaturat oraz namiotem wozonym na bagażniku roweru”, wspominają uczniowie.

Drony w służbie policji drogowej

Kierowcy nie wiedzieli, że są kontrolowani. Drony śledziły głównie ciężarówki na A2. Szoferzy 31 razy złamali zakaz wyprzedzania.

Łódzka policja do kontroli drogowej na autostradzie używa bezzałogowych obiektów latających, czyli dronów. Przy ich pomocy policjanci z Grupy Speed kontrolowali ruch na autostradzie A2.

W kilka godzin policjanci ujawnili ponad 70 wykroczeń, w tym 31 związanych z niestosowaniem się kierujących do zakazu wyprzedzania przez pojazdy ciężarowe. Skierowano również 3 wnioski o ukaranie do sądu. W 5 przypadkach zatrzymano dowody rejestracyjne z powodu złego stanu technicznego pojazdów.

Kontrolowani byli zaskoczeni tym, że zostali przylapani na la-

manii przepisów, bo... nie widzieli radiowozu.

Policjanci przypominają!

Przekraczanie prędkości i niestosowanie się do zakazu wyprzedzania to jedne z wielu wykroczeń ujętych w katalogu recydywy w ruchu drogowym. W przypadku gdy kierujący samochodem ciężarowym wyprzedza w miejscu zabronionym dla typu pojazdu, którym się porusza, musi się liczyć z manda-



tem w wysokości 1.000 zł i 15 pkt. karnymi. W przypadku popełnienia ponownie tego samego wykroczenia mandat wzrośnie do 2.000 zł, a do kon-

ta kierowcy dojdzie kolejnych 15 punktów karnych. Taki kierowca zostanie skierowany na kontrolne sprawdzenie kwalifikacji.

PAMIĘTAMY

Krzysztof Głowacki – nauczyciel, dyrektor SP 8 i SP 3. Zmarł 1 lutego 2022 r. Miał 75 lat.

W „ósemce” i „trójce” uczył języka polskiego i rosyjskiego, był także wicedyrektorem i dyrektorem SP 8 w latach 1984–1988. W 1989 został dyrektorem największej pabianickiej podstawówki SP 3. „Doceniał pracę wieloletnich pedagogów, a młodych w sposób rzetelny i po ojcowsku wprowadzał w arkana pracy nauczyciela”, tak żegnali go koledzy.

Czesław Czajka – druh ochotnik z OSP w Pabianicach. Zmarł 2 lutego. Miał 75 lat.



Najpierw był zawodowym strażakiem. Służył w straży w pabianickiej „żarówce”. Od 1993 roku w KM PSP w Łodzi, gdzie był kwatermistrzem. W 2001 roku przeszedł na emeryturę, ale nigdy nie stracił kontaktu z ochotnikami OSP w Pabianicach. Był honorowym działaczem i członkiem zarządu pabianickiej jednostki. Odznaczony medalem honorowym im. Bolesława Chomicza.

Jerzy Czapliński – aktor, instruktor w MOK. Zmarł 2 marca. Miał 69 lat.



Wraz z rodzicami i siostrą przyjechał do Pabianic z Tomaszowa Mazowieckiego. Jego ojciec był lekarzem radiologiem, matka śpiewaczką. To po niej Jurek i Elżbieta odziedziczyli zdolności artystyczne. Jerzy ukończył I LO i wydział wokalny–aktorski PWSM w Łodzi.

cd. na str. 8

Gdzie po jodek potasu

Jest plan dystrybucji tabletek jodku potasu na wypadek wystąpienia zagrożenia radiacyjnego.

– To standardowa prewencyjna procedura, związana z zarządzaniem kryzysowym. Ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom – wyjaśnia **Joanna Kupś**, rzecznik prasowy Starostwa.

Obecnie zagrożenie radiacyjne nie występuje, a sytuacja jest na bieżąco monitorowana przez Państwową Agencję Atomistyki. Agencja informuje, że rosyjskie działania militarne na Ukrainie oraz ataki na Zaporoską Elektrownię Jądrową nie stwarzają bezpośredniego zagrożenia dla mieszkańców Polski. Nie ma więc podstaw, żeby rozpoczynać wydawanie tabletek jodku potasu.

Podanie jodku potasu powoduje wysycenie tarczycy stabilnym jodem, dzięki czemu nie wypłuje ona jodu radioaktywnego. Sposób ten ma za zadanie ochronić tarczycę przed groźnymi skutkami promieniowania, m.in. nowotworami.

Pabianice mają na składzie w Pabianickim Centrum Medycznym 80 tysięcy tabletek, a powiat pabianicki prawie 160 tysięcy. W razie zagrożenia mieszkańcy będą mogli otrzymać tabletki w wyznaczonych miejscach. Gdzie:

PABIANICE

1. Pabianickie Centrum Medyczne, ul. Jana Pawła II 68
2. Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Tkacka 15
3. Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Mokra 28/34

4. Szkoła Podstawowa nr 5, ul. Zamkowa 65
5. Szkoła Podstawowa nr 13, ul. Jana Pawła II 16
6. Szkoła Podstawowa nr 15, ul. Skłodowskiej–Curie 5
7. Szkoła Podstawowa nr 16, ul. 20 Stycznia 9/13 i 14
8. Szkoła Podstawowa nr 17, ul. Warszawska 65
9. Przedszkole Miejskie nr 2, ul. Cicha 26
10. Przedszkole Miejskie nr 6, ul. Warszawska 53
11. Przedszkole Miejskie nr 13, ul. Mokra 19/23
12. Przedszkole Miejskie nr 16, ul. Bugaj 58
13. Ochotnicza Straż Pożarna, ul. Jutrzkowicka 85/87
14. Przedszkole Miejskie nr 14, ul. Odrodzenia 10
15. I Liceum Ogólnokształcące, ul. Moniuszki 132
16. Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Pułaskiego 38
17. Dom Kultury Barak PSM, ul. Bracka 27A
18. Pabianickie Towarzystwo Cyklistów, ul. Gdańska 7
19. Powiatowa Hala Sportowa, ul. św. Jana 30–36
20. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, ul. Warzywna 6
21. Lokal ZNP, ul. Kilińskiego 8A

MIASTO I GMINA LUTOMIERSK

1. Szkoła Podstawowa w Szydłowie, Szydłów 1
2. Szkoła Podstawowa w Lutomiersku, ul. Piłsudskiego 1



3. Szkoła Podstawowa w Kazimierzu, ul. Sienkiewicza 25
4. Gminny Ośrodek Kultury, Kazimierz, Plac Jana Pawła II 13

GMINA DŁUTÓW

1. OSP Dłutów, Dłutów, ul. Polna 5
2. OSP Tążewy, Tążewy 17
3. OSP Ślądkowice, Ślądkowice 54A

GMINA KSAWERÓW

1. Urząd Gminy Ksawerów, ul. Kościuszki 3 h
2. Zespół Szkolno–Przedszkolny w Ksawerowie, ul. Zachodnia 33
3. Zespół Szkolno–Przedszkolny, Widzew, ul. Rzepakowa 12
4. GDK z Biblioteką w Ksawerowie, ul. Jana Pawła II 1
5. Szkoła Podstawowa – Wola Zaradzyńska, ul. mjr. Hubala 55

GMINA KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI

1. SPZOZ w Konstancynie Łódzkim, ul. Sadowa 10
2. Szkoła Podstawowa nr 1, Konstancynów Łódzki, ul. Łódzka 117 i ul. Łódzka 5/7

3. Szkoła Podstawowa nr 5, Konstancynów Łódzki, ul. Sadowa 5/7
4. Szkoła Podstawowa nr 2, Konstancynów Łódzki, ul. Kilińskiego 75

5. OSP Konstancynów Łódzki, Plac Wolności 35/37
6. OSP Niesięcin, Niesięcin 3
7. Przedszkole nr 1, Konstancynów Łódzki, ul. Daszyńskiego 3/5
8. Przedszkole nr 3, Konstancynów Łódzki, ul. Lutomierska 4

GMINA PABIANICE

1. PZOZ GOZ w Petrykozach, Petrykozy 21
2. PZOZ GOZ w Petrykozach, filia w Pawlikowicach, Pawlikowice 7 a
3. Zespół Szkolno–Przedszkolny w Piątkowisku, budynek przedszkola w Żytowicach, Żytowice 34
4. SP w Bychlewie, Bychlew 13
5. Urząd Gminy w Pabianicach, ul. Torowa 21

GMINA DOBRŃ

1. SP GOZ w Dobroniu, ul. Sienkiewicza 60
2. OSP w Chechle, Chechło Drugie, ul. Lipowa 17

89 na 4 etaty

Kandydaci na strażaków są już po dwóch etapach naboru. Test sprawnościowy przeszło jedynie 16 z niemal 90 kandydatów. Przed nimi kolejne etapy.

Komisja kwalifikacyjna powołana przez komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Pabianicach zakończyła I etap naboru, który polegał na weryfikacji złożonych dokumentów. A na ogłoszenie o naborze odpowiedziało 76 chętnych do pracy w systemie zmianowym i 18 do systemu codziennego.

– To mimo wszystko niewiele osób – mówi st. kpt. **Michał Kuśmirowski** z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pabianicach. – Pamiętam nabory z ponad dwustoma chętnymi.

Po zweryfikowaniu złożonych dokumentów pozytywnie do etapu II zakwalifikowano 73 kandydatów do systemu zmianowego oraz 16 do systemu codziennego.

Za kandydatami są również dwa dni testów sprawnościowych. Niestety, podciąganie się na drążku, rzut piłką lekarską i bieg po kopercie zweryfikowały kondycję chętnych do pracy w straży. Kandydaci odpadali z kretesem. Testy przeszło jedynie 16 z nich.

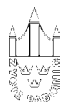
– To słaby wynik – dodaje Michał Kuśmirowski.



W kolejnym etapie naboru zostaną zweryfikowane dokumenty kandydatów pod kątem dodatkowych punktów preferencyjnych. Można je dostać za szkolenia w jednostkach ochotniczych straży pożarnych. Pod warunkiem, że dana osoba wyjechała co

najmniej dwa razy z OSP do akcji gaśniczo–ratowniczych.

Później kandydaci staną przed komisją, która przeprowadzi rozmowę kwalifikacyjną. Po niej zostaną podliczone wszystkie punkty i zostaną ogłoszone wyniki naboru. (AN)



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.

Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, **Agnieszka Namysł**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Jacek Czekalski**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łacka–Kuźba**, **Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji 95–200 Pabianice, Stary Rynek 7, tel. 42–22–70–400, www.zyciepabianic.pl, email redakcja@zyciepabianic.pl. Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7. Druk **AGORA S.A.**

ul. „Grota” Roweckiego

Dziura na miarę
naszych czasów

„To jest skandal, żeby tak wyglądały drogi w naszym mieście” – pożalił się redakcji pabianiczanie. Niewiele brakowało, a uszkodziłby podwozie, wyjeżdżając z parkingu przy pływalni. Dziurawy wyjazd na „Grota” to zhora kierowców nie od dziś, jak i reszta parkingu. W kwietniu „krajobraz księżycowy” nieco załatan. Niestety, wyrwa wciąż zagraża amortyzatorom i kręgosłupom.



ul. Zamkowa

Co autor miał na
myśli?

Podczas remontu Zamkowej przesadzono kilka dorodnych drzew sprzed skarbówki na Bugaj. Nie wpisywały się, niestety, w projekt drogi rowerowej. Pewnie zaleją miejsce po nich betonem i zrobią miejsca parkingowe – myśleliśmy. Ale nie... Zostawiono wysepki zieleni. Być może to miejsce na nowe nasadzenia. Jeśli drzewa, to dorodniejsze do rozmiarów tych stojących tu poprzednio mało kto z nas dożyje.



foto: D. Stępniewski

ul. Grobelna



Niereformowalni
kierowcy

Mimo wolnych miejsc na parkingu Tkalni, kierowcy zostawiają swoje auta na pasie ruchu. Byłoby bliżej do sklepu... Dobrze, że jeszcze nikt do środka nie próbował wjechać. Tak ciężko zaparkować kilkanaście metrów dalej, żeby nie utrudniać przejazdu innym samochodom na dwukierunkowej drodze?

ul. 20 Stycznia

Z sieci do realu

Do niedawna rodzice zaopatrywali swoje pociechy w Pince m.in. w ciepłutkie ubranka i kołderki w słodkie wzorki tylko w sklepie internetowym. Pracownia działa już stacjonarnie. Znajdziemy tu też np. pokrowce na termofory, beciki i inne przydatne gadżety, szyte również na specjalne zamówienie. Pracownia czynna jest od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00, a w soboty od 8.00 do 14.00.

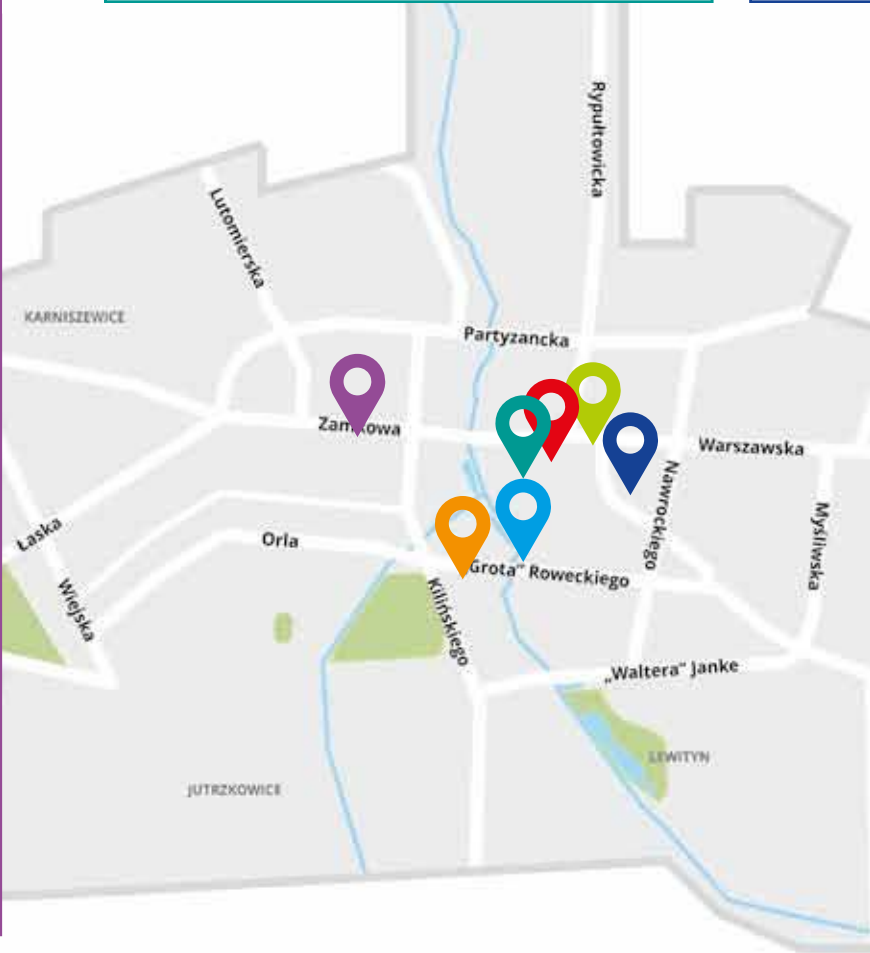


ul. Warszawska



Wyszkoła
kierowców

Do niedawna można było tu pooglądać obrazy, wprowadzić tylko przez szybę. Mieściła się tu mała galeryjka o nazwie „Dziwna”. Ciężko było tam kogokolwiek zastać. 1 października swoje podwoje otworzyła w lokalu szkoła jazdy Autonomia. Jej biura można znaleźć również w Łodzi.



ul. Stary Rynek

Pożarła go ciemność

Kościół św. Mateusza znika nocną porą z oczu przechodniów. Miasto zredukowało oświetlenie tam, gdzie jest to możliwe. „Zgasł” też m.in. Dwór Kapituły Krakowskiej oraz największy w mieście kościół NMP. Zmniejszono liczbę godzin, w których oświetlone są miejskie parki. Na świąteczne iluminacje też nie mamy co liczyć.

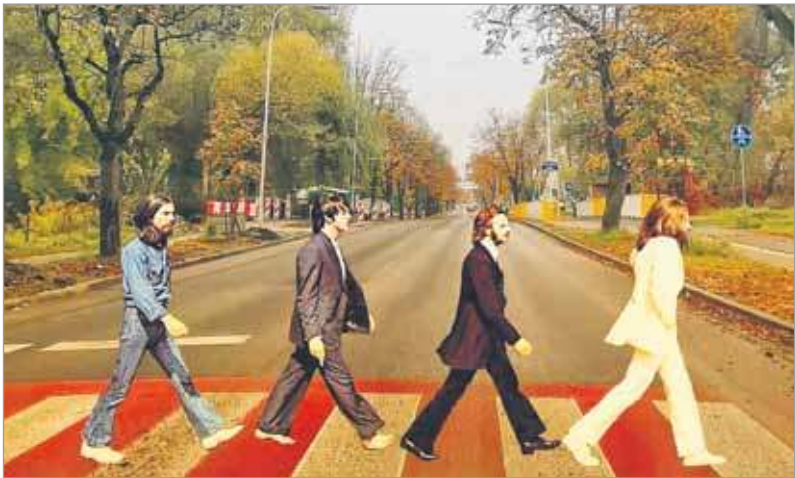


foto: G. Grzejszczak

ul. „Grota” Roweckiego

Roweckiego Road

Demontaż wahadła nad Dobrzyńką ucieszył mieszkańców Pabianic. Tym bardziej, że ostatnio różnie bywa z wieściami dotyczącymi remontów w naszym mieście. Dobra nowina z Bugaju okraszona naszym zdjęciem uruchomiła wyobraźnię internautów. Jak widać, na inspekcję nawet Beatlesi „przyjechali”.



PAMIĘTAMY

cd. ze str. 6

Przez 11 lat pracował w Teatrze Muzycznym, występował też na deskach Teatru Powszechnego i Teatru Dialog w Łodzi. W 1986 r. wyreżyserował i śpiewał w spektaklu „Brel”, który zajął pierwsze miejsce na Festiwalu Małych Form w Szczecinie. Po latach wrócił do Pabianic i do współpracy z MOK-iem. Uczył sztuki teatralnej i wokalne młodych i starszych pabianiczanki. Prowadził grupę teatralną Spektrum.

Marek Ostojki – nauczyciel, dyrektor SP 16. Zmarł 22 kwietnia 2022 r. Miał 81 lat.



43 lata przepracował w „szesnastce”, przez 20 lat był dyrektorem szkoły. Ukończył Studium Nauczycielskie w Łodzi i Wydział Pedagogiczny UŁ. Pracę zaczynał w SP 16 jako nauczyciel WF i przysposobienia obronnego. W 1986 r. został dyrektorem tej podstawówki, a potem Gimnazjum nr 3. Był radnym miejskim i członkiem zarządu miasta oraz radnym powiatowym. Po czwartej operacji kręgosłupa wycofał się z życia publicznego. Pabianiczanie wodniacy pamiętają go jako zapalonego żeglarza i instruktora jachtowego.

Tadeusz Piekarek – nauczyciel w I LO. Zmarł 18 maja. Miał 89 lat.



Był nieprzeciętnym człowiekiem i nauczycielem. Jeśli się go nie znało osobiście, to na pewno ze słyszenia. W liceum uczył geografii i astronomii. Miał przegromną kolekcję skałek, o których nie wolno było mówić „kamienie”.

Z prokuratury

Nie żyje psychiatra. Co dalej z „afetą lekową”

10 października tego roku zmarł główny podejrzany. Co dalej ze sprawą wyłudzenia 8 mln zł refundacji z NFZ?

Prokuratura zajmuje się sprawą od 2018 roku. W tym czasie z pabianickiej Prokuratury Rejonowej akta trafiły do Prokuratury Okręgowej w Łodzi. Śledztwo w sprawie przedłużono do 8 września tego roku, a akt oskarżenia będzie gotowy w tym roku. Tak nas poinformował w sierpniu prokurator Tomasz Szczepanek z łódzkiej prokuratury.

Główny podejrzany w tzw. pabianickiej aferze lekowej, psychiatra nie stanie już przed sądem. 59-letni lekarz zmarł 10 października tego roku. Od 2020 r. miał zawieszone prawo wykonywania zawodu. Nie pracował, podupadł na zdrowiu.

– Sprawa dotycząca doktora zostanie umorzona – ujawnia prokurator Krzysztof Kopania.

Psychiatra z Pabianickiego Centrum Psychiatrycznego został zatrzymany i aresztowany w listopadzie 2018 roku. Doktor miał zarzuty dotyczące 47 przestępstw; między innymi wyłudzenia blisko 8 milionów złotych refundacji leków na szkodę Narodowego Funduszu Zdrowia, poświadczania nieprawdy w dokumentach i wywierania presji na świadków.

Groziło mu 10 lat więzienia.

W areszcie tymczasowym J. spędził ponad rok (od listopada 2018 do kwietnia 2020). Sąd uchylił areszt, ale zastosował

poręczenie majątkowe w wysokości 100 tysięcy zł, zawieszenie wykonywania zawodu, zakaz opuszczania kraju i zatrzymanie paszportu oraz nałożenie hipoteki na nieruchomości. U doktora J. prokurator kazał zabezpieczyć 2 i pół miliona złotych w gotówce, 2 apartamenty w Warszawie i Łodzi, 2 mieszkania w Pabianicach oraz dom pod miastem. To wszystko na poczet kar grożących lekarzowi i ewentualnego obowiązku naprawienia szkody.

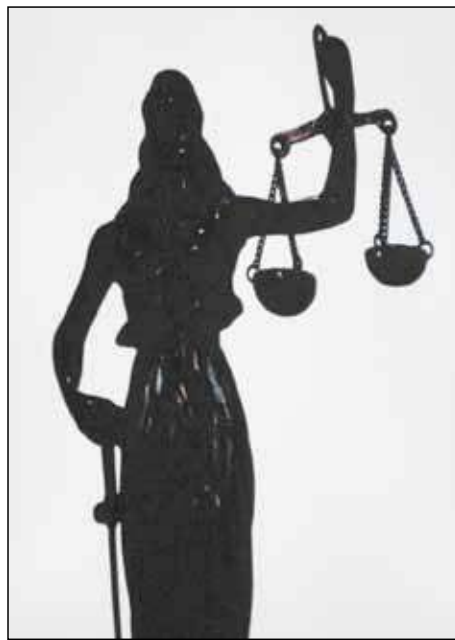
Co teraz z tymi zabezpieczeniami?

– Też powinny być uchylone – dodaje prokurator Kopania.

Poszkodowany może dochodzić na drodze sądowej roszczeń od spadkobierców (o ile przyjmą spadek) doktora.

O co chodziło w aferze lekowej?

Według prokuratury i policji mechanizm wielomilionowych przestępstw kręcił się w trójkącie: nieuczciwy psychiatra – zachłanni aptekarze – pazerni hurtownicy i producenci leków. Kluczową rolę odgrywał lekarz, Dariusz J. To on wystawiał tysią-



ce recept na nazwiska pacjentów, którzy nie mieli o tym zielonego pojęcia. Były to recepty na drogie leki psychotropowe, refundowane przez NFZ. W ten sposób doktor poświadczal nieprawdę. Następnie sam realizował recepty w „zaprzyjaźnionych” aptekach, płacąc za leki grosze (rzeczywiste ceny leków refundował NFZ). Aptekarze występowali do NFZ-u o refundację drogich leków, wytwórcy leków „nakręcali” sobie wysokie obroty i dochody, a nieuczciwy doktor drogo sprzedawał pacjentom „groszowe” leki, jakie regularnie przynosił z „zaprzyjaźnionych” aptek.(G)

Będą rozdawali mapki cmentarzy

To już 18. edycja „Mapki Pabianickich Cmentarzy”. Znajdziemy w niej aż 83 groby zasłużonych pabianiczanki.

Mapki z zaznaczonymi grobami osób zasłużonych dla Pabianic będą rozdawali 1 listopada przy wejściach na cmentarze członkowie koła Platformy Obywatelskiej i Młodych Demokratów.

To oni z własnych pieniędzy od 18 lat drukują „Mapkę Pabianickich Cmentarzy”. W tym roku dodali 3 nazwiska. Wśród nich jest Ewa Kaleta – wydawca pabianickiego tygodnika.

Na mapce znajdziemy grób byłego prezydenta Pabianic **Radosława Januszkiewicza**, którego wiele osób pamięta też jako dyrektora RPGK czy piłkarza PTC. Uczniowie **Jerzego Frachowicza** również odszukają miejsce jego spoczynku. Będą mogli emerytowanemu nauczycielowi historii

i przysposobienia obronnego zapalić lampkę.

– Mapki będziemy rozdawać przy bramach cmentarnych we wtorek 1 listopada – informuje **Dawid Zakrzewski**. – Można też ją ściągnąć z internetu na telefon.

– Nasza inicjatywa ma na celu przypomnienie sylwetek pabianiczanki, którzy swoją aktywnością zawodową i społeczną działali na rzecz naszego miasta – mówi **Seweryna Gabara-Rąkowska**.



Pierwsza mapka została wydrukowana w 2004 roku i zawierała zaledwie 30 mogił znanych i zasłużonych osób. Dziś znajdziemy na niej 83 nagrobki i pomniki.

PAMIĘTAMY

Pracę w zawodzie rozpoczął w 1952 roku. Przez 10 lat był wychowawcą w Państwowym Domu Młodzieży. 1 września 1962 roku zaczął pracę w ILO. W 1971 r. założył w szkole SKKT Amonit i był jego opiekunem przez wiele lat. Na emeryturę przeszedł w 1987 roku po 35 latach pracy. Odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Był też członkiem KTP Aaron Oddziału PTTK w Pabianicach.

Zbigniew Jach – wieloletni instruktor ZHP. Zmarł 26 maja. Miał 71 lat.

Jako 13-latek wstąpił do ZHP, a zobowiązanie instruktorskie złożył pięć lat potem, w 1969 roku. Od zawsze związany z pabianickim hufcem. Był członkiem komisji rewizyjnej. Przez 30 ostatnich lat był członkiem Kręgu Seniorów i Starszyny „Weteran”. Jego pasją i miłością było żeglarstwo, któremu poświęcił lata instruktorskiej służby. W 1991 r. odznaczony tytułem Zasłużony dla Hufca ZHP Pabianice i srebrnym krzyżem Za zasługi dla ZHP.

Jerzy Frachowicz – nauczyciel. Zmarł 30 czerwca. Miał 71 lat.

Przez 39 lat był wychowawcą i nauczycielem. Ukończył historię na UŁ. Pracował w czterech pabianickich szkołach, uczył historii i przysposobienia obronnego. W SP 8 był dyrektorem, a w I LO wicedyrektorem. Uczył też w SP 9 i II LO. Pracował także w Kuratorium Oświaty w Łodzi. „Zawsze uśmiechnięty, a przede wszystkim pasjonat PO” – wspominali uczniowie.

Janusz Milczarek – nauczyciel WF-u. Zmarł 1 sierpnia 2022 r. Miał 56 lat.

Ze smutkiem o śmierci kolegi informowali nauczyciele z I LO, gdzie uczył WF-u. „Pełen werwy i wigoru na boisku szkolnym” – takim go zapamiętano. Janusz Milczarek był także dziennikarzem sportowym, pisał do lokalnej prasy.



85-letni kierowca seicento wjechał w hyundaia

Dlaczego zjechał ze swojego pasa drogi? Policja kieruje kierowcę –seniora na badania. Czy straci prawo jazdy?



Zakleszczonego w samochodzie kierowcę–seniora wycinali z metalowej pułapki strażacy

Do bardzo groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w sobotę około godz. 7.00 za Strzelnicą na trasie w kierunku Łasku. Droga w Chechle była całkowicie nieprzejezdna przez kilka godzin. Na miejscu pracowali policjanci, strażacy i ratownicy medyczni.

Jak doszło do zdarzenia? Kierujący seicento starszy mężczyzna zjechał nagle ze swojego pasa drogi i uderzył w nadjeżdżającego z naprzeciwka hyundaia. Uderzenie było tak silne, że seicento obróciło się

o 180 stopni. Auto zostało mocno pokiereszowane, a kierowca zakleszczony za kierownicą. Strażacy musieli użyć narzędzi hydraulicznych, by go uwolnić z tej pułapki.

– Kierowca był przytomny – mówi dyżurny straży pożarnej. – Ale kontakt był z nim utrudniony. Nie wypowiadał się logicznie. W tym samym czasie na trasie zdarzyły się jeszcze volkswagen i opel. Ich kierowcy ostro hamowali widząc, co się dzieje na drodze.

85-letniego kierowcę seicento na miejscu przebadali ratownicy medyczni i zdecydowali o przewiezieniu seniora do szpitala.

Jak nas poinformowała podkom. **Ilona Sidorko** z pabianickiej policji, zdarzenie to zostało zakwalifikowane w policyjnej statystyce jako kolizja. Mężczyźni nic groźnego się nie stało.

– Ze względu na wiek zostanie on skierowany na badania, które stwierdzą, czy może kierować pojazdami – dodała policjantka.



Na trasie zdarzyły się jeszcze volkswagen i opel. Ich kierowcy ostro hamowali widząc, co się dzieje na drodze

Z butelką na ochroniarza

36-latek ukradł z marketu alkohol. Zamierzył się butelką na ochroniarza. Był poszukiwany do odbycia kary. Grozi mu dłuższa odsiadka.

Pabianiczcy policjanci zatrzymali młodego mężczyznę podejrzanego o kradzież rozbójniczą. 21 października 36-latek przyszedł do marketu w centrum Pabianic. Wziął z półki alkohol i próbował ulotnić się ze sklepu, nie płacąc za towar. Zauważył to ochroniarz i pobił go za złodziejem.

36-latek nie dawał za wygraną. Szarpał pracownika marketu i próbował uderzyć go

butelką. Udało mu się uciec, ale wolnością nie cieszył się zbyt długo. Wezwani na interwencję policjanci przejrzyli nagranie z monitoringu i namierzili drania. Tego samego dnia zapukali do drzwi jego mieszkania. Podczas zatrzymania 36-latek był pijany. Mężczyznę przewieziono do policyjnego aresztu. Tam wytrzeźwiał i złożył wyjaśnienia.

– Następnego dnia usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się także, że pabianiczanie jest poszukiwany do odbycia kary 1 roku pozbawienia wolności za inne przestępstwa – poinformowała podkom. **Ilona Sidorko**, rzecznik komendy powiatowej. – Za kradzież rozbójniczą grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Najbliższe miesiące spędzi za kratami.

Co mówią przepisy na temat wieku kierowców

Obecnie w naszym kraju nie obowiązują przepisy, które zakazywałyby prowadzenia pojazdu po osiągnięciu pewnego wieku. Wielu kierowców ma bezterminowe uprawnienia do kierowania pojazdami, choć po 19 stycznia 2013 roku prawa jazdy wydawane są maks. na 15 lat. W 2028 roku rozpocznie się okres wymiany praw jazdy na zgodne z aktualnie obowiązującym wzorem, ważnych przez maksymalnie 15 lat. Zakończy się on w 2033 roku. Nie oznacza to jednak, że w każdym wypadku osoba posiadająca bezterminowe uprawnienie do kierowania pojazdami będzie musiała wykonać badania pozwalające stwierdzić, czy jest jeszcze w stanie samodzielnie kierować pojazdem, gdyż uprawnienie do tego nabyła bezterminowo.

Wymiana bezterminowych praw jazdy kategorii AM, A1, A2, A, B1, B, B+E, T nie wymaga dodatkowych badań, chyba że prawo jazdy zostało wydane na czas określony ze względu na ograniczenia zdrowotne. Zatem, jeśli kierowca–senior nie miał czasowego ograniczenia ważności prawa jazdy, nie będzie musiał przejść badań, a jeśli takie ograniczenia były i prawo jazdy zostało wydane na określony czas, może okazać się, że u kierowcy–seniora lekarz stwierdzi przeciwwskazania do kierowania pojazdami, a to skutkować będzie brakiem możliwości dalszego kierowania pojazdami i wydaniem przez starostę decyzji administracyjnej o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami.

Skierowanie kierowcy–seniora na badania lekarskie

Jednym z rozwiązań, jakie mogą być zastosowane przy odebraniu starszej osobie prawa jazdy, jest złożenie wniosku do organu, który je wydał – starosty – o przeprowadzenie badań lekarskich stwierdzających istnienie lub brak przeciwwskazań zdrowotnych do prowadzenia pojazdów i przeprowadzenie egzaminu sprawdzającego kwalifikację kierowcy. Wniosek taki należy odpowiednio uzasadnić. Starosta powinien wszcząć postępowanie (w 30 dni), a jeśli zajdą ku temu powody – wydać decyzję administracyjną o skierowaniu kierowcy na badanie lekarskie.

Ale miała tupet!

Straż Miejska opublikowała nagranie i prosi o pomoc w ustaleniu tożsamości kobiety, która ukradła kwiaty sprzed Urzędu Miejskiego.

Do kradzieży nasadzeń sprzed pabianickiego magistratu doszło 26 października. Pora nie była jeszcze zbyt późna (zbliżała się godz. 20.00), a po ul. Zamkowej kręcili się przechodnie. Amatorce cudzego mienia jednak to nie

przeszkadzało. Na nagraniu widać, jak wyczekuje na odpowiedni moment, a gdy ten nadchodzi, pakuje do reklamówki trzy doniczki z roślinami. Po wszystkim znika za murem budynku i idzie w kierunku ul. Kościuszki.

„Mroczne” sowe

Te ptaki budzą skrajne emocje. Z jednej strony są symbolami mądrości, z drugiej nocnymi drapieżnikami, dawniej uważanymi za zwiastun śmierci, chorób i nieszczęść. Kojarzone z duchami i zjawami nie z tej ziemi. W Pabianicach też można je spotkać!

„Spotkania przyrodnicze” w sowej odsłonie poprowadził Tomasz Przybyliński, przyrodnik z Muzeum Miasta Pabianic. Podczas wykładu na zamku zdradził kilka sekretów tych charakterystycznych ptaków, przy okazji obalając parę mitów krążących na ich temat. Skupił się na pięciu gatunkach sów zamieszkujących tereny w centralnej Polsce. Niektóre z nich przy odrobinie szczęścia można również spotkać w Pabianicach.

– Sowy z centralnej Polski mieszkają w pobliżu człowieka, to ptaki krajobrazu rozlicznego, takie z sąsiedztwa – rozpoczął wykład Przybyliński.

Te ptaki mocno działają na wyobraźnię. Co sprawia, że są tak charakterystyczne?

– Sowy to ptaki aktywne nocą. Wszystko w ich budowie jest dostosowane do takiego trybu życia – opowiada przyrodnik.

Atrybutami sowy, które czynią z niej sprawnego, nocnego łowcę, są szpony i zakrzywiony, haczykowaty dziób. Oczy sów zwrócone są do przodu, co umożliwia im przestrzenne widzenie i ułatwia ocenę odległości od ofiary.

– Sowy mają też charakterystyczną twarz, co być może jest źródłem przekonania o szczególnej mądrości tych ptaków – opowiada przyrodnik. – A to tylko szlara, czyli charakterystyczne, promieniście ułożone pióra dookoła oczu i dzioba. Służy ona do wzmocnienia słuchu. Szlara działa jak czasza mikrofonu parabolicznego. Ma za zadanie ogniskować dźwięki i kierować je do otworów usznych znajdujących się pod piórami i fałdem skórnym. Słuch dla sów jest zmysłem nawet ważniejszym od wzroku przy lokalizowaniu ofiary.

Sowa mądra głowa

– Te ptaki nie są bardziej inteligentne od innych – zapewnia pan Tomasz. – Jednak grzechem byłoby powiedzenie, że sowy są głupie. Co prawda, daleko im do krukowatych, są po prostu przeciętnie inteligentne. Nie muszą brylować

szczególną bystrością, bo nie jest im to potrzebne. W zdobywaniu pożywienia pomagają im ich atrybuty, a nie inteligencja.

Sowy dość dobrze widzą w dzień, ale znacznie lepiej od ludzi w nocy.

– Ich oczy są przystosowane do widzenia przy małym natężeniu światła, co nie znaczy, że sowa widzi w totalnych ciemnościach – zapewnia biolog. – Ale już niewiele światła pozwala widzieć jej cokolwiek.

Oczy sów są bardzo duże w stosunku do rozmiarów ciała.

– Ktoś kiedyś pokusił się o porównanie, że gdyby puchacz był wielkości człowieka, to jego oczy byłyby jak piłki do tenisa – dodaje Przybyliński. – Oczy są ogromne jak na ptaka tej wielkości i umieszczone w głowie nieruchomo. Dlatego, żeby zwiększyć zasięg wzroku, ptaki mają tak ruchliwe szyje. Sowa potrafi obrócić głowę o 270 stopni.

Oczy tych nocnych ptaków są dostosowane do patrzenia w dal. Zatem nie widzą dobrze tego, co mają pod przysłowiowym nosem.

– Stąd u bardzo wielu sów wyrastają w okolicach dzioba szpiczaste pióra dotykowe, które pomagają im orientować się, co i jak trzymają w szponach i w jaki sposób to połknąć – dodaje pracownik muzeum.

Sowy potrafią okazywać emocje.

– Niektóre z gatunków, na przykład uszatki i puchacz, mają na głowie kępki piór, tak zwane uszy. Nie mają one jednak nic wspólnego ze słuchaniem – opowiada przyrodnik. – To element do manifestowania nastrojów. Zrelaksowane sowy nie eksponują tych „uszu”, ale gdy je coś zaniepokoi, stawiają piórka na głowie. W tym celu mrużą również oczy.

Ptaki nie z tej ziemi

Sowy latają bezszelestnie, co być może sprawiło, że nie miały dobrej prasy. W wielu kulturach kojarzone były z duchami, zjawami czy innymi istotami pozaziemskimi. Po prostu nie słysząc, jak nadlatują.

– One latają bezszelestnie nie dlatego, że mają kontakt



z zaświatami – zapewnia z przy-mrużeniem oka przyrodnik. – Po prostu to kolejne ich przystosowanie. Sowa poluje używając słuchu, więc lepiej, żeby nie przeszkadzał jej szum własnych skrzydeł. Po drugie, dobrze by było, żeby nadlatującej sowy nie usłyszał też żaden gryzoń.

Co sprawia, że są takie ciche?

– Pióra sów są miękkie, aksamitne w dotyku, pokryte jakby meszkiem – opowiada Przybyliński. – Pióra na tyle skrzydeł są postrzępione, co zapobiega turbulencjom, czyli szumom towarzyszącym przy machaniu skrzydłami. Pierwsza lotka w skrzydle ma też na przedniej krawędzi jakby „grzebyk”, co powoduje, że zamiast jednego dużego zawirowania powietrza jest dużo małych, których po prostu nie słysząc.

Sowy czasem lubią sobie „splunąć”.

– Większość z nich ma w swoim podstawowym jadłospisie gryzonie, które polykane są w całości – opowiada pan Tomasz. – Te ptaki nie mają wola, ofiara od razu trafia do żołądka, a nie wszystko da się strawić. I tak sierść, pióra i kości formowane są w kulkę, którą sowa wypłukuje. To tak zwana wypłuwka.

Dla sów ważny jest też kontakt z innymi przedstawicielami swojego gatunku. Żeby go nawiązać, trzeba się od czasu do czasu

odezwać, zwłaszcza w okresie godowym, w którym samce głosem „znaczą” swój rewir.

– Sowy zdecydowanie częściej słyszą niż widzą – wyjaśnia Przybyliński. – Głosem określają swoje położenie.

Aż śmierć ich nie rozłączy

Te ptaki to monogamiści, wierni partnerowi. Towarzyszą sobie do momentu, aż jedno z pary nie zginie. Nie budują gniazda. Zasiadają dziuple, zakamarki w murach, zamieszkują poddasza starych budynków. Uszatki składają jaja w starych gniazdach innych ptaków, niektóre gatunki gniazdują na ziemi.

W zależności od dostępności pokarmu kontrolują liczbę wyprowadzanych lęgów i piskląt.

– Jeżeli gryzoni jest pod dostatkiem, przystępują wcześniej do składania jaj i w danym sezonie mogą mieć dwa lęgi – opowiada przyrodnik. – Albo składają w danym lęgu więcej jaj, od czterech do sześciu. Wysiadują je przez mniej więcej miesiąc, co zaczynają robić, zanim wszystkie jaja pojawią się w gnieździe. Stąd różnica wieku nawet do tygodnia między wykłutymi pisklętami. Te późniejsze są mniejsze i mają też słabsze szanse na przeżycie w kryzysowych okolicznościach,

gdy zaczyna brakować pokarmu. Jeśli gryzoni jest mało, sowy w ogóle nie przystępują do lęgu.

Młode sowy opuszczają gniazda, zanim nauczą się latać. Dlatego jak zobaczymy małą puchatą kulkę na trawniku, nie zabierajmy jej do domu. Bardziej wtedy zaszkodzimy niż pomożemy podlotkowi.

– Zdarzało mi się odbierać telefony, że ktoś znalazł małą sowę, która zapewne wypadła z gniazda i została porzucona przez rodziców – mówi przyrodnik. – Nic bardziej mylnego. Te maluchy ani nie wypadły z gniazda, ani nie zostały porzucone. Rodzice je obserwują i dokarmiają. Jeśli ktoś koniecznie chce takiej sowie pomóc, należy wziąć kij i podsadzić ją jak najwyżej na gałęzi. Trzeba przy tym jednak uważać, bo może zdarzyć się tak, że dostaniemy po głowie szponami od czujnych rodziców.

Większość sów stara się w dzień nie rzucać w oczy. Zdają sobie bowiem sprawę, że nie są lubiane.

– Gdy w ciągu dnia taką sowę namierzą wróble lub sikory, to nie dadzą jej żyć – dodaje przyrodnik. – Będą gromadzić ją atakować i nękać. Te ptaki wiedzą, że jak zapadnie noc, to sowa będzie miała przewagę i wylądować na jej „talerzu”. Dlatego sowy ukrywają się w dzień, nie chcą rzucać się w oczy.

sekrety



Sowy z naszego sąsiedztwa

Najpospolitszą sową jest **puszczyk**. Występuje on w całym kraju w dwóch odmianach – szarej i rudej. Puszczki można spotkać w parkach, kępach starych drzew i oczywiście lasach. Te ptaki zamieszkują dziuple lub szukają schronienia w porzuconych budynkach. Puszczki mogą też żyć w miejskich parkach. W Pabianicach można spotkać puszczyka na cmentarzu, strzelnicy czy w lasku miejskim. W jego menu są gryzonie, ale jak tych zabraknie, sowa nie pogardzi drobnymi ptakami lub innymi małymi zwierzętami.

Można je usłyszeć przy bezwietrznych nocach z wyżową pogodą. Gdy pada deszcz i wieje wiatr, mogą milczeć, nawet w okresie godowym.



Płomykówka – to wybitnie nocna sowa.

– Przy dziennym świetle widziałem ją tylko raz i to w mieście – opowiada pan Tomasz. – Młody osobnik wychylał się z otworu wentylacyjnego w bloku.

Głos tej sowy jest dość charakterystyczny, ale nie ma nic wspólnego z pohukiwaniem. Przypomina raczej chrapanie. Płomykówki można spotkać w budynkach, wieżyczkach kościołów, czasem w starych magazynach.

Pójdźka – to rzadki gatunek sowy, zamieszkujący głównie tereny na północy województwa łódzkiego, związana z krajobrazem rolniczym. Niektórzy twierdzą, że dźwięk, który te sowy wydają, przypomina słowo – pójdź. I ci, którzy w ten sposób nadinterpretowali tę kwestię, nieco zaszkodziли wizerunkowi tej sowy.



– Pójdźki lubiane na południu Europy, u nas miały słabą opinię, zwłaszcza na słowiańskich wsiach, gdzie uważano je za zwiastun śmierci, nieszczęść i chorób – wylicza Przybyliński. – Ukuto nawet takie powiedzenie, że jak ktoś usłyszy pójdżkę, to „pójdzie w dołek pod kościółek”. Czyli po prostu umrze i trafi na cmentarz. Dlatego w niektórych regionach po prostu wybijano te sowy.

Skąd taki przesąd?

Jedna z hipotez tłumaczy, że w dawnych czasach, gdy umierał człowiek, w oknie stawiano świecę, lampy. To wabiło ćmy i inne insekty, a te z kolei zachęcały do polowania pójdźki, które zaczynały krążyć wokół domu. Dawni Słowianie, żeby sprawę uprościć, z tego całego łańcuszka przyczynowo-skutkowego zostawili tylko umierającego delikwenta i sowę.



Pójdźki zapisały się jednak w kulturze również od innej strony. Te sowy były atrybutami Ateny – bogini mądrości.

Pójdźki dawniej gniazdowały w dziuplach wierzb i innych drzew liściastych. Od jakiegoś czasu częściej można je spotkać w porzuconych budynkach gospodarczych, gdzie zajmują zakamarki strychów czy poddaszy. Te sowy polują na gryzonie. Ale w ich diecie ważne są też bezkręgowce, motyle, chrząszcze, bywa że dżdżownice.

Uszatka zwyczajna – po puszczyku najbardziej rozpowszechniona sowa. Zimy te ptaki spędzają w grupach. W nocy rozlatują się na łąki i pola, żeby polować. Najczęściej można je spotkać na skrajach wsi. Zajmują stare gniazda innych ptaków, głównie wron i srok.



Uszatka błotna należy do bardzo rzadkich ptaków w Polsce. Występuje na otwartych terenach. Chętnie gniazduje na łąkach. Gdy pisklęta dorastają, zaczynają się po takim terenie rozchodzić. To zwiększa ich szanse na przeżycie, bo nawet gdy jedno z nich złapie drapieżnik, szanse na przeżycie mają pozostałe. Ich charakterystyczną cechą jest czarne upierzenie wokół żółtych, przenikliwych oczu.



Kwesta 2022

Tradycyjnie 1 listopada Stowarzyszenie Zjednoczenie Pabianickie organizuje kwestę na ratowanie zabytkowych pomników na pabianickiej nekropolii

W tym roku będzie to już 15. zbiórka. Wolontariusze z puszkami będą oczekiwać na darczyńców przy wszystkich ośmiu cmentarnych bramach od godz. 9.00 do 16.00.

– Podczas tegorocznej kwesty nie będziemy rozdawać nowych folderów z fotografiami odrestaurowanych pomników, jak to było w latach ubiegłych – informuje Krzysztof Hile, rzecznik Stowarzyszenia. – Jak można się domyślić, chodzi o względy finansowe.

Nowy folder został przygotowany w formie elektronicznej i zostanie umieszczony na facebookowym profilu Stowarzyszenia Zjednoczenie Pabianickie, skąd będzie go można pobrać i samodzielnie wydrukować.

– Kwestujący będą rozdawać archiwalne egzemplarze, które pozostały po wcześniejszych zbiórkach – dodaje Hile.

Zbiórka datków na ratowanie zabytkowych pomników została zainicjowana przez Stowarzyszenie w 2007 roku. Do tej pory z 14 kwest zebrano 280.300 zł 89 gr.

– W 2020 roku kwesta nie odbyła się ze względu na zamknięcie cmentarzy z powodu pandemii – mówi Hile.

Podczas ubiegłorocznej kwesty zebrano 15.591 zł 67 gr. Za tę kwotę do renowacji trafił nadszarpnięty zębem czasu nagrobek rodziny Theodora Kolbe. Poddano również ponownemu oczyszczeniu i pielęgnacji (odrestaurowany w 2010 r.) pomnik Barbary i Kacpra Garzyńskich.

W efekcie 14 przeprowadzonych do tej pory zbiórek, dzięki hojności odwiedzających pabianicką nekropolię, udało się odnowić 33 pomniki. 17 z nich znajduje się na cmentarzu ewangelickim, 16 w części katolickiej.



Akcję renowacji pomników można również wesprzeć, wpłacając datek na konto

Stowarzyszenie Zjednoczenie Pabianickie

nr KONTA BANKOWEGO: 04878800090024306120060001

z dopiskiem

„Wpłata na renowację pomników na cmentarzu w Pabianicach”



Pomnik Barbary i Kacpra Garzyńskich
– przed oczyszczeniem 2022 r.



nagrobek rodziny Theodora Kolbe
– przed i po renowacji 2022 r.



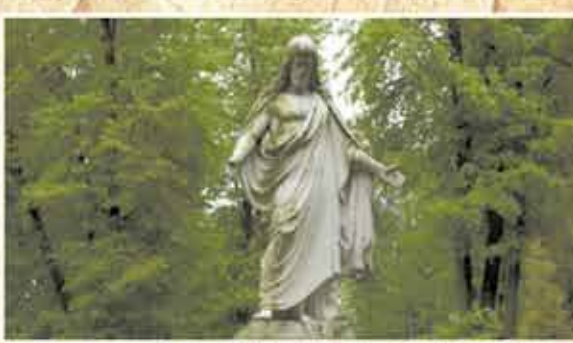
Pomnik Josefa Kaisera
– przed i po oczyszczeniu 2021 r.



Stowarzyszenie „Zjednoczenie Pabianickie”
NIP: 0000211224, adres: 95-200 Pabianice ul. Stary Rynek 4
REGON: 140201488 NIP: 711-731-888 Prowadzi konto bankowe
Zjednoczenie Pabianickie 04 8788 0009 00243061 2006 0001
Bank Spółdzielczy „PA-CO-BANK” w Pabianicach
Pabianice, ul. Pabianicka 8, strona www: www.zjednoczeniepabianickie.pl
e-mail: kontakt@zjednoczeniepabianickie.pl

Organizacja Pożytku Publicznego

Stowarzyszenie Zjednoczenie Pabianickie organizuje w dniu 1 listopada publiczną zbiórkę pieniędzy, której celem jest ratowanie zabytkowych nagrobków naszych pabianickich nekropolii. Zawsze wspomagają ją swoją obecnością przedstawiciele różnych środowisk. To właśnie tacy ludzie – wolontariusze dają wyraz swojej woli działania dla dobra swych małych ojczyzn.



Pomnik Emilii i Rudolfa Budzińskich z rzeźbą Chrystusa Błogosławiącego
– przed oczyszczeniem 2021 r.

Podczas 14 kwest przeprowadzonych w latach 2007–2021, to Państwo, odwiedzając groby bliskich, wspieraliście finansowo naszą akcję. Dzięki zebranej kwocie **280.300 zł 89 gr** udało się odrestaurować 33 pomniki.

Liczymy na wsparcie wszystkich ryc, dla których ważna jest pamięć o potomnych.

BO WARTO RATOWAĆ ZABYTKI PABIANICKICH CMENTARZY.
ALBOWIEM TO ONE SĄ ŚWIADCTWEM WSPANIAŁEJ, WIELOWYZNANIOWEJ I WIELOKULTUROWEJ HISTORII NASZEGO MIASTA

Zapraszając, łącząc wyrazy szacunku **DZIEKUJĘ ZA UDZIAŁ**
Prezes Zarządu
Grzegorz Krzyżanowski

15 zbiórka na odnowę zabytków pabianickich cmentarzy

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięć im się płaci”
Wisława Szymborska



Pomnik Barbary i Kacpra Garzyńskich
– oczyszczony 2022 r.



2022

Ile zebrano, co za to zrobiono

Raport Stowarzyszenia z 14 kwest w latach 2007–2021 na pabianickich cmentarzach

2007 – zebrano 14.238,27 zł
 2008 – 17.517,99 zł
 2009 – 17.674,00 zł
 2010 – 25.014,34 zł (zbiórka 2–dniowa)
 2011 – 19.070,43 zł
 2012 – 15.732,55 zł
 2013 – 22.251,91 zł (zbiórka 2–dniowa)
 2014 – **26.471,45 zł** (zbiórka 2–dniowa)
 2015 – 22.739,10 zł (zbiórka 2–dniowa)
 2016 – 16.606,89 zł
 2017 – 17.641,08 zł
 2018 – **21.783,13 zł** (rekord jednodniowych zbiórek)
 2019 – **26.664,08 zł** (rekordowa zbiórka 2–dniowa)
 2020 – 1.304,00 zł – wpłaty na konto
 2021 – 15.591,67 zł
RAZEM – po 14 kwestach i z wpłat na konto w 2020 r. zebrano 280.300 zł 89 gr

**Odnowione pomniki:
 po 14 kwestach – 2007–2021
 – razem 33, w tym:
 cmentarz ewangelicki – 17
 i cmentarz katolicki – 16**

1. kwesta 2007 (3 nagrobki):

Elżbiety i Klemensa Garzyńskich *K (cmentarz katolicki), Juljusa Vortheila *E (cmentarz ewangelicki), Beniamina Krusche *E

2. kwesta 2008 (4 nagrobki):

Lotty Krusche *E, bezimienny nagrobek z aniołem *E, Maniuli Ostaniewiczówny *K, Teodora Dreslera *K

3. kwesta 2009 (2 nagrobki):

Barbary i Kacpra Garzyńskich *K Johannya Eleonory Krusche *E

4. kwesta 2010 (2 nagrobki):

nagrobek rodziny Krusche, dzieci i wnucząt Beniamina Krusche *E, nagrobek działacza robotniczego Stanisława Wojtaszka *K

5. kwesta 2011 (2 nagrobki):

nagrobek Emilii i Rudolfa Budzinski z rzeźbą Chrystusa Błogosławiącego *E, pomnik Józefa Effenberga *K

6. kwesta 2012 (2 nagrobki):

nagrobek Emila Budzinskiego *E, nagrobek Antona Girlichmanna *K

7. kwesta 2013 (2 nagrobki):

nagrobek Johane Rosine Krusche *E, nagrobek Antoniego i Petroneli Borowskich *K

8. kwesta 2014 (4 nagrobki):

nagrobek Josefa Kaisera, piaskowcowy *K (Aleja Zapomnianych), nagrobek Rodziny Pachniewiczów i Jerleckich *K, nagrobek Anieli Kuligowskiej *K, nagrobek Anny Rosiny Krusche z d. Mannig (z 1875 r.) *E

9. kwesta 2015 (2 nagrobki):

figura Chrystusa z nagrobka Ottilie Krusche i Gustava Herrmanna Krusche *E, nagrobek Karola i Eufemii Lore *K

10. kwesta 2016 (2 nagrobki):

nagrobek Ottilie Krusche i Gustava Herrmanna Krusche – (z figurą Chrystusa z nagrobka odnowioną po 9. kwescie) *E, nagrobek Józefa i Macieja Badlik *K

11. kwesta 2017 (2 nagrobki):

obelisk na mogile rodziny Krusche *E, bezimienny obelisk (Aleja Zapomnianych) *K

12. kwesta 2018 (3 nagrobki):

nagrobek Leokadii Wiśniewskiej *K, nagrobek Louis i Marie Krusche *E, nagrobek Theodora i Amalie Krusche *E

13. kwesta 2019 (2 nagrobki):

nagrobek Emila Reinholda Krusche *E, nagrobek Rodziny Borowskich *K

2020 rok kwesta odwołana – za wpłaty na konto odświeżono trzy wcześniej odrestaurowane pomniki:

rodziny Krusche, dzieci i wnucząt Beniamina Krusche – założyciela przemysłu bawełnianego w Pabianicach (odrestaurowany w 2011 r.) *E, nagrobek Emilii i Rudolfa Budzinski z rzeźbą Chrystusa Błogosławiącego (odrestaurowany w 2012) *E, nagrobek Josefa Kaisera (Aleja Zapomnianych) (odrestaurowany w 2015) *K

14. kwesta 2021 – (1 nagrobek):

nagrobek rodziny Theodora Kolbe, odświeżono wcześniej odrestaurowany w 2009 r. pomnik Barbary i Kacpra Garzyńskich *K



Kapliczka rodziny Krusche
– po oczyszczeniu 2021 r.



Kapliczka rodziny Krusche
– przed oczyszczeniem 2021 r.

Stary Cmentarz Katolicki, Ewangelicko Augsburski i Nowy Komunalny to ważny element natury duchowej i materialnej społeczeństwa Pabianic. Od nas wszystkich zależy, czy grobowi mający wartości zabytkowe, artystyczne, historyczne, polityczne i społeczne damy szansę na przetrwanie.

*Non omnis moriar
Aleja Dopart*



Nagrobek Lotty Krusche
– po renowacji w 2009 r.



Nagrobek Maniuli Ostaniewiczówny
– po renowacji w 2009 r.



Nagrobek Ottilie i Gustava Herrmanna Krusche
– po renowacji 2017 r.



Pomniki – rodziny Krusche
– po renowacji 2019 r.



Nagrobek Elżbiety i Klemensa Garzyńskich
– po renowacji w 2008 r.

Święta wojna



Koszykarki z Pabianic i Łodzi ponad sto razy rywalizowały ze sobą na parkietach ekstraklasy. W tych meczach grały reprezentantki Polski, olimpijki, mistrzynie i wicemistrzynie Europy – słowem: najlepsze polskie zawodniczki

Z bogatej, bo liczącej sobie prawie 50 lat, historii pojedynków pabianicko-łódzkich wybraliśmy dziesięć – naszym zdaniem – najważniejszych. Większość z nich toczyła się wtedy, gdy sporej części obecnych zawodniczek Grota F&F Automatyka Pabianice i ŁKS nie było jeszcze na świecie...

10. Premiera z mistrzem

Sezon 1973/74, sezon zasadniczy: Włókniarz – ŁKS 42:65, 39:50

„To był ten pierwszy raz, nie żaden drugi raz, to raz pierwszy, ten najważniejszy” – śpiewał Kazik Staszewski, syn urodzonego w Pabianicach barda, Stanisława Staszewskiego. 49 lat temu pabianiczanki były absolutnym beniaminkiem pierwszej ligi, zaś ŁKS był aktualnym mistrzem Polski i przeżywał chyba swój najlepszy okres w historii. U nas nie mogły grać czołowe koszykarki: Teresa Ciechulska zmieniła stan cywilny, a Elżbieta Kluch dochodziła do siebie po kontuzji kolana. Na domiar złego w pierwszym meczu kontuzji doznała najsukuteczniejsza w ekipie Włókniarza, Mirosława Bal. Właściwie cała pierwsza piątka zespołu legendarnego trenera Józefa Żylińskiego miała za sobą występy w reprezentacji Polski. Nic dziwnego, że nasz zespół skazywany był na pożarcie.

W pierwszym meczu doświadczenie i większe umiejętności łódzianek wzięły górę nad ambitnymi pabianiczankami. W drugim spotkaniu kibice w wypełnionej po brzegi hali przy ul. Orlej przecierali oczy ze zdumienia – na pięć minut przed końcem pierwszej połowy włókniarki prowadziły 27:21. W drugiej części łódzkie gwiazdy musiały się porządnie napocić, by sięgnąć po komplet punktów. Ostatecznie niespodzianki nie było.

Włókniarz (suma punktów): Krystyna Grajda 17, Mirosława Bal 15, Danuta Koralewska 14, Maria Rudnicka 10, Jolanta Bieniek 6, Barbara Wiśniewska, Elżbieta Kucharska, Elżbieta Kluch po 4, Bożena Kmiec 3, Mariola Manias 2.

ŁKS: Bożena Storożyńska 33, Danuta Błaszczuk 22, Teresa Strumiłło 18, Lucyna Kałużna 14, Małgorzata Smoleńska 13, Mirosława Michalak 13, Anna Piasecka 4.

9. Pierwsza „setka” włókniarek

Sezon 1987/88, sezon zasadniczy: Włókniarz – ŁKS 100:71

Rok wcześniej trener Henryk Langierowicz świętował tytuł mistrza Polski z... ŁKS. Wrócił jednak na stare śmieci i zaczął budować potęgę, która wkrótce rzuciła na kolana koszykarską Polskę. Jednym z pokazów siły były derby z ŁKS, który grał bez swojej liderki – dwukrotnej wicemistrzyni Europy, Bożeny Sędzickiej. Zanim rozpoczął się mecz, uroczyste pożegnano legendy klubu: Beatę Malinowską-Chrześcijanek i Danutę Koralewską. Potem pabianickim kibicom zrobiło się jeszcze miłej – Małgorzata Gliszczyńska wraz z Małgorzatą Urbankowską dzieliły i rządziły na pabianickim parkiecie. W zespole z Łodzi tylko Małgorzata Kujawa dotrzymała im kroku. Setny punkt dla ówczesnych liderów pierwszej ligi rzuciła wychowanka Włókniarza, Izabela Piesik.

Włókniarz: Małgorzata Gliszczyńska 30, Małgorzata Urbankowska 22, Marzena Seroła 19, Wiesława Piotrkiewicz 10, Elżbieta Kuciela 7, Izabela Piesik 6, Mariola Szymańska 2, Dorota Szymczak 2, Dorota Przybyła 1.

ŁKS: Małgorzata Kujawa 23, Jadwiga Sidoruk 17, Marzena Laskowska 12, Katarzyna Madej 6, Małgorzata Turska 4, Marzena Pietraszewska 4, Agnieszka Ulańska 3, Ewa Żebrowska 2.

8. Prezent na imieniny

Sezon 1982/1983, sezon zasadniczy: ŁKS – Włókniarz 61:66

Tego dnia imieniny obchodził trener Langierowicz, a pabianiczanki sprawiły mu nie lada prezent, po raz pierwszy w historii bijąc lokalnego rywala. Zaskoczony takim obrotem sprawy był też początkujący reporter Radia Łódź, a dziś poseł Tomasz Zimoch.

– Tydzień temu kreowałem na mistrzynię Polski zespół ŁKS. Pomyliłem się. Serdecznie gratuluję zwycięstwa – mówił Zimoch.

– No cóż, zdarza się robić pomyłki... – z przekąsem odpowiedział wyraźnie zadowolony Langierowicz.

Po pierwszej części to ŁKS prowadził 34:30, a prezes ŁKS w przerwie stwierdził, że lepiej byłoby, gdyby nasza środkowa, Małgorzata Kozera (Gliszczyń-

ska) grała w Łodzi. Po meczu działacze Włókniarza odparli, że to ŁKS powinien oddać nam... Sędzicką, bo łódzianki nie mają już szans na tytuł. Do wymiany gwiazd nie doszło – pani Bożena po sezonie cieszyła się ze złota, na szyi pani Małgorzaty zawisł pierwszy w historii brązowy medal mistrzostw Polski.

ŁKS: Bożena Sędzicka 24, Ludmiła Janowska 11, Jadwiga Sidoruk 8, Mirosława Warmuzek 8, Małgorzata Badocha 6, Elżbieta Cała 4, Małgorzata Janowicz.

Włókniarz: Małgorzata Kozera 28, Jolanta Nowacka 18, Teresa Gburczyk 8, Beata Chrześcijanek 6, M. Szymańska 6, Alicja Stefańczyk, Kuciela, Barbara Szymańska.

Mecz nr 100 w ekstraklasie został rozegrany w lutym 2007 roku w nieistniejącej już hali przy Alei Unii w Łodzi. Górą był ŁKS 82:75, a spotkanie było pojedynkiem snajperskim Magdaleny Skorek (29 punktów dla ŁKS) i Emilii Lamparskiej (27 „oczek” dla Polfy).

Łącznie oba zespoły spotkały się w ekstraklasie aż 103 razy, z czego 52 razy wygrywały pabianiczanki, a 51 zwycięstw odniosły koszykarki ŁKS.

7. Brąz dla łódzianek

Sezon 1986/87, mecze o 3. miejsce: Włókniarz – ŁKS 79:69, 64:72, 62:75

W fazie play-off pabianiczanki elegancko rozprawiły się z poznańskim Lechem, a w półfinale okazały się minimalnie gorsze od krakowskiej Wisły. Szczególnie dramatyczny był drugi mecz w Krakowie, gdzie na 30 sekund przed końcem meczu awans do finału zapewniła wiślaczkom Halina Iwaniec (rzuciła na 66:65). ŁKS nie dał rady wrocławskiej Ślęzie.

O ile w pierwszym meczu z ŁKS w Pabianicach dzięki niezłomnej postawie Małgorzaty Bloch oraz jej imienniczek: Urbankowskiej i Gliszczyńskiej włókniarki przechyliły szalę zwycięstwa na swoją korzyść, o tyle w dwóch kolejnych meczach nie było wielkich emocji. Łódzianki dość szybko zapewniły sobie wysoką przewagę i kontrolowały sytuację, sięgając po brązowy medal.

Włókniarz: Urbankowska 52, Gliszczyńska 51, Małgorzata Bloch 46, Seroła 41, Kuciela 11,

B. Szymańska 6, M. Szymańska, Szymczak, Przybyła, Izabela Warchoł, Małgorzata Łaska.

ŁKS: Sędzicka 48, Turska 40, Laskowska 38, Kujawa 28, Sidoruk 27, Anna Buchwald 27, Madej 6, Pietraszewska 2, Ulańska, Żebrowska.

6. Siła Litwinki i bark „Jarzynki”

Sezon 1996/97, półfinał play-off: ŁKS – MTK Star Foods 81:52, 80:78, 57:81, 81:71

Największe emocje przyniósł drugi z czterech pojedynków o wejście do finału. W drugiej połowie mieliśmy już dziewięć punktów przewagi (70:61), ale po rzucie niezawodnej Sylwii Wlazlak w końcówce zrobiło się 76:76. Potem oba zespoły rzuciły po koszu, a wynik rozstrzygnęła Litwinka Daiva Jodeikaite, trafiając na 15 sekund przed końcem. Pabianiczanki schodziły z parkietu ze łzami w oczach. W trzecim, zwycięskim dla nas meczu kontuzji barku po starciu z Jodeikaite doznała Marzena Głaszcz. Absencja popularnej „Jarzynki” tak zdeprimowała MTK, że poległo w decydującym czwartym spotkaniu. ŁKS ostatecznie sięgnął po złoto, a my wywalczyliśmy brąz.

ŁKS: Elżbieta Trześniewska 82, Daiva Jodeikaite 66, Agnieszka Jaroszewicz 49, Elena Agafonnikowa 38, Sylwia Wlazlak 32, Edyta Żuk 13, Katarzyna Szoltysek 8, Dorota Gburczyk 3, Małgorzata Tomporek 3, Edyta Chruściel 2.

MTK: Małgorzata Knop 59, Marzena Grabowska 58, Małgorzata Storożyńska 53, Marzena Głaszcz 37, Beata Binkowska 33, Renata Piestrzyńska 32, Agata Nowacka 6, Milena Włodarska 4, Magdalena Włodarska, Dorota Piątkowska.

5. Czwarte – nic niewarte

Sezon 1997/98, półfinał play-off: ŁKS – Star Foods Prospan 65:60, 71:63, 84:72, 64:71

ŁKS był aktualnym mistrzem Polski i półfinalistą Pucharu Ronchetti. W pierwszym meczu na pięć minut przed końcem łódzianki wygrywały tylko 50:47, ale sprawę „załatwiły” Wlazlak i Agnieszka Jaroszewicz. W drugim z półfinałów prowadziliśmy do przerwy 39:35, a na cztery minuty przed końcem łódzianki prowadziły tylko 61:57. Wtedy przypomniła o sobie Rosjanka, Elena Agafonnikowa, której

„trójki” pozwoliły łódziankom wygrać. W trzecim meczu Grabowska i Marzena Najmowicz skutecznie zaopiekowały się skuteczną Trześniewską, a cała piątka pabianiczerek zakończyła mecz z dwucyfrową ilością punktów. Niestety, nie powtórzyliśmy tego w czwartym spotkaniu, gdzie prowadziliśmy przez trzy czwarte meczu, by w końcówce pozwolić wydrzeć sobie zwycięstwo. ŁKS zakończył sezon ze srebrem, zaś nasze koszykarki uległy krakowskiej Wiśle w meczu o brąz. Przepadł nam nie tylko medal, ale i premie, które zawodniczki z Pabianic miały dostać za trzecie miejsce na koniec sezonu.

ŁKS: Trześniewska 71, Jodeikaite 65, Jaroszewicz 42, Wlazlak 41, Agafonnikowa 34, Edyta Koryzna 13, Szoltysek 9, Gburczyk 4, Tomporek.

Star Foods: Storożyńska 55, Piestrzyńska 55, Głaszcz 54, Binkowska 44, Grabowska 22, Marzena Najmowicz 21, Ilona Mądra 20, Milena Włodarska, Magdalena Włodarska.

Rekordzistka

Według albumu „100 lat ŁKS” najwięcej pojedynków łódzko-pabianickich zaliczyła Sylwia Wlazlak (Gawrysiak). W obu zespołach wystąpiła łącznie 62 razy, rzucając 578 punktów.



4. „Spacerek” przed Gdynią

Sezon 2002/03, półfinał play-off: PZU Polfa – ŁKS 89:49, 71:57, 79:45

Łódzianki umordowane pięciomeczowym maratonem z Łącznością Olsztyn w ćwierćfinale play-off stanowią jedynie tło dla świetnie dysponowanych pabianiczerek. Koszykarkom z Łodzi nie pomagały ani prośby, ani groźby trenerów.

– Żuczek, jak nie trafisz do kosza, dostaniesz w tyłek – tak motywował najmłodszą w zespole ŁKS Justynę Żuk, asystent trenera, Dariusz Raczynski.

Pabianiczanki grały na luzie, momentami można było odnieść wrażenie, że to trening. Obaj szkoleniowcy (Andrzej



pod koszem



foto: archiwum

Nowakowski w ŁKS i Mirosław Trzeźniewski w Polfie) ochoczo korzystali z całej kadry meczowej. Były to ostatnie derby o tak wysoką stawkę. Pabianiczanki zakończyły sezon jako wicemistrzyni Polski, nie dając rady Lotosowi Gdynia, zaś ŁKS zmotywował się i w starciu o brąz pokonał Aquapark Polkowice.

PZU Polfa: Trzeźniewska 56, Martina Pechova 34, Leona Krystofova 29, Włażlak 29, Katarina Polakova 25, Szołtysek 19, Piestrzyńska 18, Jaroszewicz 13, Głuszcz 9, Marta Błaszczuk 4.

ŁKS: Gabriela Toma 29, Jodeikaite 22, Alicja Perlińska 20, Ela Briedyte 19, Agnieszka Makowska 18, Julia Iwliwa 16, Magdalena Włodarska 10, Joanna Szymańska 9, Milena Owczarek 4, Agnieszka Rohacewicz 4, Anna Małecka, Justyna Żuk.

3. Fortel Langierowicza

Sezon 1993/94, półfinał play-off: ŁKS – Włókniarz 73:70, 82:93, 70:72, 69:67, 55:59

To był bój na śmierć i życie. Ledwie trzy tygodnie przed pierwszym meczem półfinałowym klub Włókniarz... przestał istnieć. Po zespole prowadzonym przez Adama Ziemińskiego nie było widać gigantycznych problemów organizacyjnych i nasze koszykarki wraz z ŁKS stoczyły niezwykle zaciętą batalię o wejście do finału. Dość powiedzieć, że w trzech z pięciu meczów o zwycięstwie decydował... jeden celny rzut do kosza!

Pierwszego meczu w Łodzi wcale nie musieliśmy przegrywać, gdyby rzut rozpaczy Renaty Szczygieł (Piestrzyńskiej) wpadł do kosza, a nie odbił się od obręczy. W drugim spotkaniu włókniarki pozbawiły rywalki wszelkich złudzeń. Nawet jak za pięć przewinień „spadła” królująca pod koszami Elżbieta Nowak, to godnie zastąpiły ją Małgorzaty: Urbankowska i Błoch.

W trzecim meczu łodzianki do triumfu prowadziły „stranieri”, czyli Elena Agafonnikowa i Jodeikaite, ale bohaterką została Błoch, przy stanie 70:70 pewnie egzekwując rzuty osobiste. W czwartym spotkaniu do wyłonienia zwycięzcy potrzebna była dogrywka – wynik 59:59 po 40 minutach zapewniła nam skuteczna akcja Nowak. W dodatkowym czasie zwycięstwo ŁKS zapewniły celna „trójki” Jodeikaite i Agafonnikowej, dla nas zza linii 6,25 metra trafiła „tylko” Milena Włodarska. I wreszcie piąty pojedynek w Łodzi. Z ówczesnych relacji prasowych wynika, że punktem zwrotnym spotkania okazała się... podpowiedź obserwującego mecz trenera Langierowicza, który zasugerował, by Ziemiński wpuścił na parkiet nie do końca zdrową Urbankowską. To dzięki jej postawie oraz celnym rzutom w końcówce w wykonaniu Nowak i Marzeny Jarzyny (Głuszcz) wygraliśmy decydujący mecz i awansowaliśmy do finału, gdzie lepsza okazała się poznańska Olimpia.

ŁKS: Jodeikaite 108, Jaroszewicz 91, Agafonnikowa 75, Madej 45, Sylwia Gawrysiak 21, Ewa Żebrowska-Zych 7, Monika Stańczak 2, Ewa Szczecińska.

Włókniarz: Elżbieta Nowak 103, Urbankowska 66, Renata Szczygieł 66, Marzena Jarzyna 62, Małgorzata Błoch 46, Magdalena Włodarska 9, Milena Włodarska 4.

2. Wół minister

Sezon 1992/93, półfinał play-off: ŁKS – Włókniarz 85:90, 66:97

Dlaczego ten mecz stawiamy wyżej niż znakomity półfinał z 1994 roku? Otóż wiosną 1993 roku trener Langierowicz musiał zaprezentować całą wielkość swojego warsztatu. Maestro przejął funkcję szkoleniowca po Konstantynie Miłowidowie,

który wyjechał do Kazachstanu na sylwestra i wraca z niego do dziś. Miłowidow w sezonie zasadniczym zdążył w mało spektakularny sposób przerznąć mecze z ŁKS i wrocławską Śląską oraz doprowadzić do katastrofy w Pucharze Europy w słowackim Ružomberoku, gdzie po jego niezrozumiałych decyzjach roztrwoniliśmy 19 punktów przewagi z pierwszego meczu.

Langierowicz, niechym wół minister z bajki Ignacego Krasińskiego, musiał poskładać rozbitych drużynę do kupy, co czynił powoli i systematycznie. W pierwszej rundzie play-off bez kłopotu ograliśmy warszawską Polonię, zaś w półfinale ŁKS, który tylko w pierwszym spotkaniu stawiał zacięty opór. Łodzianki prowadziły już 58:49, ale zaczęły popełniać błędy, które bezlitośnie wykorzystywały najlepsze na parkiecie Walentyna Bałdajewa i Beata Binkowska. Zwycięstwo 90:85 celnym rzutem przypieczętowała Szczygieł. W rewanżu we własnej hali pozwoliliśmy łodziankom tylko raz wyjść na prowadzenie – w 4. minucie spotkania. Po przerwie Langierowicz puścił w bój drugą piątkę, która pokazała klasę i rozniosła lokalne rywalki.

ŁKS: Jaroszewicz 36, Małgorzata Czerlonko 30, Madej 29, Agafonnikowa 20, Gawrysiak 16, Turska 14, Jodeikaite 4, Elżbieta Szerment 2.

Włókniarz: Walentyna Bałdajewa 43, Sidoruk 24, Jarzyna 23, Nowak 22, Laskowska 19, Binkowska 18, Szczygieł 14, Wiktoria Sobolewa 8, Błoch 6.

1. Jedyny taki finał

Sezon 1990/91, finał play-off: Włókniarz – ŁKS 95:78, 77:66, 54:72, 70:68

31 lat temu województwo łódzkie było stolicą kobiecej koszykówki w Polsce. Hale finalistek play-off dzieliło raptem

15 kilometrów. Rewelacyjnym beniaminkiem, ŁKS-em z wyczuciem dyrygował znany w Pabianicach Wiesław Wincek, który zapowiadał, że jego drużyna nie zmarnuje żadnej okazji na mistrzowski tytuł. Faworytkami były zmierzające po trzeci tytuł z rzędu pabianiczanki. Pierwsze dwa mecze w Pabianicach zdecydowanie należały do nas – skutecznie punktowały Urbankowska, Nowak i Laskowska, a widowiskowymi przechwyty popisywała się Sidoruk. Na trzeci mecz w hali ŁKS przedstawiciele Łódzkiego Związku Koszykówki przygotowali szampany, okazały bukiety kwiatów i medale dla mistrza i wicemistrza kraju. Zrobili to zbyt wcześnie – łodzianki zagrały kapitalnie w obronie, a pod naszym koszem szalała Katarzyna Madej, wspierana przez Litwinki: Jodeikaite i Grażynę Janczauskienę. ŁKS wygrał 72:54.



foto: zbiory własne Marzeny Głuszcz

Scenariusza czwartego meczu finałowego nie wymyśliłby nawet sam Alfred Hitchcock. Znacie pod koszem grała Nowak (23 punkty), która bezlitośnie wykorzystywała fakt, że cztery przewinienia na koncie miała jej vis-à-vis – Małgorzata Turska. Ale łodzianki trafiały z dystansu i półdystansu, na cztery minuty przed końcem wygrywały już 68:58. Sygnał do ataku dała celna „trójka” Jarzyna, a jej koleżanki bezbłędnie rzucały do kosza. Na

53 sekundy przed końcem na tablicy widniał remis 68:68. ŁKS miał piłkę, lecz po długiej akcji do kosza nie trafiła Jodeikaite. Czas wziął trener Wincek – jego zespół miał 10 sekund na to, by obronić się przed atakiem pabianiczank i doprowadzić do dogrywki. Piłkę wyprowadziła Sidoruk i zagrała do Urbankowskiej, która w ostatniej sekundzie zdobyła decydujące punkty. Łodzianki bezradnie usiadły na ławce, kryjąc twarze w dłoniach, zaś w pabianickim obozie polały się strumienie szampa. Włókniarz był mistrzem po raz trzeci z rzędu!

Włókniarz: Urbankowska 74, Nowak 72, Laskowska 44, Sidoruk 43, Jarzyna 41, Beata Wróbel 20, Monika Kamińska 2.

ŁKS: Jodeikaite 56, Madej 55, Turska 51, Gawrysiak 48, Grażyna Janczauskienę 38, Katarzyna Grabacka 20, Żebrowska 8, Jaroszewicz 4, Dorota Przybyła 4.

Korzystałem z archiwalnych numerów „Życia Pabianic”, „Dziennika Łódzkiego” oraz „Gazety Wyborczej”.

Grzegorz Ziarkowski

PS. Dziękuję za pomoc paniom: Marzenie Głuszcz i Bożenie Sędzińskiej oraz pracownikom Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pabianicach i Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej w Łodzi.

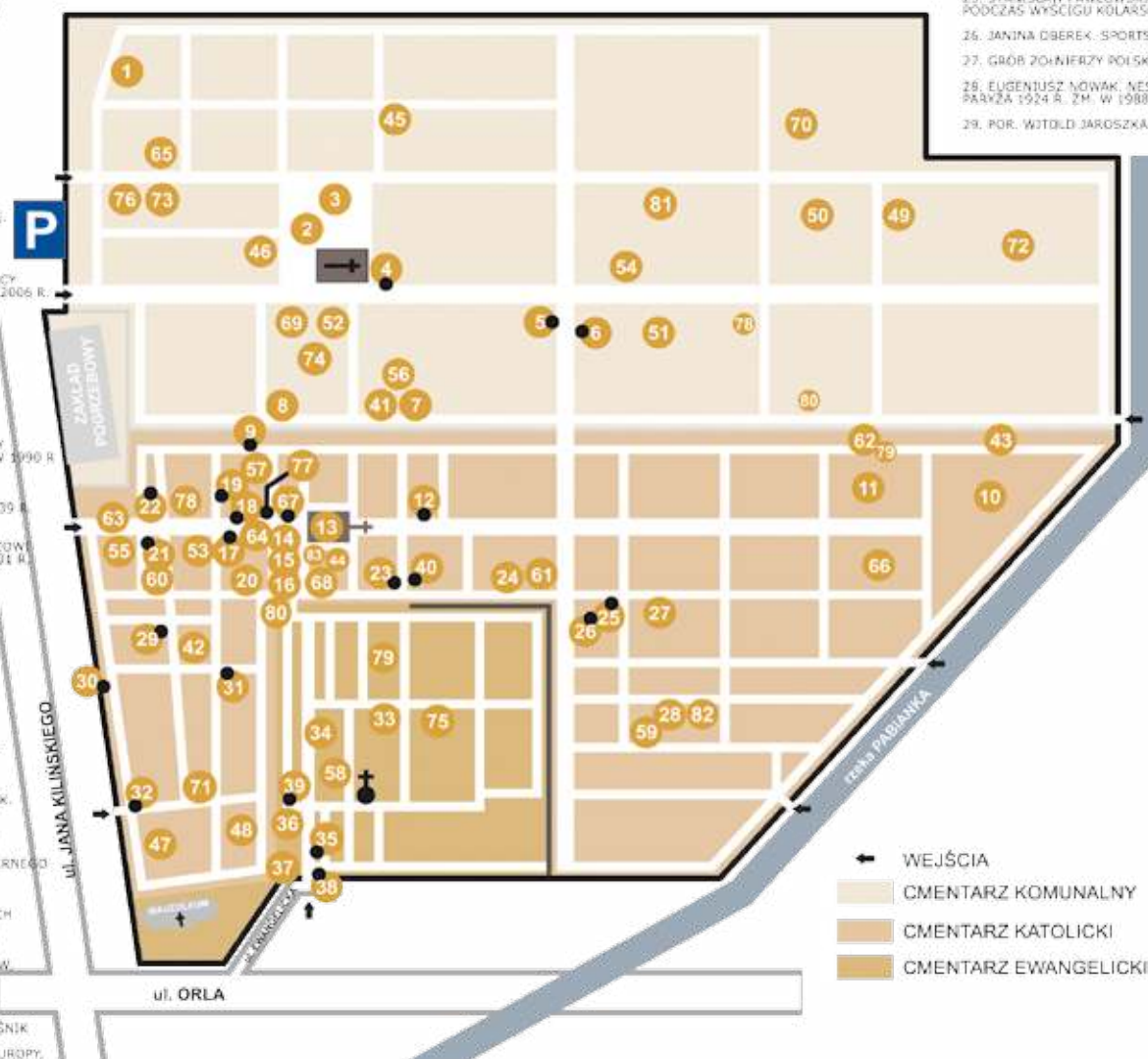
LOKALIZACJA POMNIKÓW I GROBÓW

- WOJCIECH TRAWCZYŃSKI, SIATKARZ WIFAMY ŁÓDŹ, SKRY BELCHATÓW I AVII SWIDNIK. ZGINĄŁ TRAGICZNIE W 2004 R.
- POMNIK HARCERZY, ŻOŁNIERZY SZARYCH SZEREGÓW I ARMIJ KRAJOWEJ, KTÓRZY ODDALI ŻYCIE ZA POLSKĘ
- KWATERA KONSPIRACYJNEGO PRZYSPOSOBIONA WOJSKOWEGO 1944-1956
- POMNIK POSWIECONY DZIAŁACZOM ROBOTNICZYM, ZAMĘCZONYM W HITLEROWSKICH OBOZACH ZAGŁADY
- PPOR. BOLESŁAW KOKOSZEWSKI "BARÓG", DOWÓDCA REJONU ZACHÓD AK - OBYWÓD PABIANICE. ŻM. W 1992 R.
- KPT. KAZIMIERZ FILIPOWICZ "KORD", ŻOŁNIERZ 27 WOJYŃSKIEJ DYWIZJI PIECHOTY AK. KAWALER ORDERU WIRTUTI MILITARI. ŻM. W 1970 R.
- HELENA SALSKA, WIEZIONA W OBOZIE KONCENTRACYJNYM RAVENSBRÜCK. NAUCZYCIELKA, DYREKTOR I LICEM DLA DOROSŁYCH I SZKOŁY OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ. ŻM. W 1956 R.
- PPOR. TOMASZ SZYMAŃSKI, ZESŁANIEC NA SYBERIĘ, ŻOŁNIERZ 1. DYWIZJI PIECHOTY LWP. WALCZYŁ NA SZLAKU OD LENINO DO BERLINA. ŻM. W 1992 R.
- JERZY MARYNOWSKI, NAUCZYCIEL, PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA PABIANIC KADENCJI 2002-2006. ŻM. W 2006 R.
- POMNIK UPAMIĘTNIAJĄCY 255 ŻOŁNIERZY ARMII CZERWONEJ POLEGŁYCH W STYCZNIU 1945 R.
- TADEUSZ JARMAKOWSKI, UCZESTNIK KAMPANII WRZEŚNIOWEJ, WALKI W POKONACIEJ ARYCE I WE WŁOSZACH (MONTE CASSINO). ŻM. W 1975 R.
- GEN. BRYG. CYGUNT JANKA "GERTRUDA", "WALTER", SZEF SZTABU OKRĘGU ŁÓDZKIEGO AK, OSTATNI KOMENDANT OKRĘGU ŚLĄSKIEGO AK, WIEZIEŃ UB, SKAZANY NA ŚMIERĆ, ZREHABILITOWANY W 1956 R. KAWALER ORDERU WIRTUTI MILITARI. ŻM. W 1990 R.
- TABLICE PAMIĄTKOWE NA "STAREJ KAPLICY", POSWIECONE PPOR. JOZEFOWI SALWIE BOHATERSKO POLEGŁEMU W OBRONIE PABIANIC W 1939 R. POLAKOM DEPORTOWANYM W GŁAB III RZESZY DO NIEWOLNICZEJ PRACY - POLEGŁYM ŻOŁNIERZOM AK, KS. JANOWI TRĄCKIEWICZOWI, BYŁYM ŻOŁNIERZOM AK, DESTALSKO ZAMORDOWANEMU NA SYBERII W 2001 R. WAWRZYNOWI ZIELIŃSKIEMU POWSTANCOWI STYCZNIOWEMU Z 1863 R.
- GROBOWIEC KSIĘŻY MIJONARZY
- KAROL NICZE, PIANISTA, FINALISTA KONKURSU CHOPINOWSKIEGO W 1970 R. ZDOBÝWCA WIELU WYRÓŻNIEŃ. ŻM. W 1999 R.
- HENRYK DEBICH, CZŁONEK SZARYCH SZEREGÓW, DYRYGENT I KOMPOZYTOR, ZAŁOŻYCIEL ORKESTRY POLSKIEGO RADIA I TELEWIZJI W ŁÓDZI. ŻM. W 2001 R.
- KMDR POR. BOLESŁAW JAN BISKUPEK, DOWÓDCA ORP "GARLAND" W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ, KAWALER ORDERU WIRTUTI MILITARI. ŻM. W 1979 R.
- GROB KSIĘŻY, KS. INFULAT STANISŁAW ŚWIĘTCEK, WIEZIEŃ OBOZU KONCENTRACYJNEGO DACHAU, WIELOLETNI PROBOŚCZ PARAFII ŚW. MATEUSZA I DZIEKAN DEKANATU PABIANICKIEGO. ŻM. W 1991 R.
- PLK HENRYK ŚWIĘTLECKI, DOWÓDCA PUKU PANCERNEGO I KORPUSU POLSKIEGO, KAWALER ORDERU WIRTUTI MILITARI. ŻM. W 1973 R.
- GROB WIEZNIÓW POLITYCZNYCH, ZAMORDOWANYCH W OKRESIE STALINOWSKIEGO TERRORU, GROB CZŁONKÓW NARODOWEGO ZWIĄZKU ROBOTNICZEGO, KTÓRZY ZGINĘLI W LATACH 1935-1937. SYMBOLICZNY GROB SYBIRAKÓW, UPAMIĘTNIAJĄCY ROKÓW SKAZANYCH NA ŚMIERĆ STALINIZM NA ZAGŁADĘ W LATACH 1939-1956.
- ANDRZEJ SKRZYDŁEWSKI, PRZEDSIĘBIORCA, ZAPASNIK STYLU KLASYCZNEGO WAGI CIĘŻKIEJ, MISTRZ POLSKI, MEDALISTA MISTRZOSTW ŚWIATA I EUROPY, ZDOBÝWCA BRĄZOWEGO MEDALU OLIMPIJSKIEGO W MONTREALU (1976).

MAPKA PABIANICKICH CMENTARZY

"Patrzę na ciemność lub śmierć boimy się nieznanego - niczego więcej..."

Joanne Kornelien Rowling



- JACEK GRYZEL, PREZYDENT PABIANIC W LATACH 1994-1998, PIERWSZY STAROSTA PABIANICKI DO 2000 R. ŻM. W 2007 R.
- GROB ZBIOROWY SIOSTR CÓREK BOŻEJ MIŁOŚCI.
- POLEGŁYM W CZASIE STRAJKU "WŁÓKNIARZY" 17 MARCA 1933 R.
- STANISŁAW PAWŁOWSKI, KOLARZ, ZGINĄŁ TRAGICZNIE PODCZAS WYŚCIGU KOLARSKIEGO O MISTRZOSTWO PABIANIC W 1937 R.
- JANINA OBEREK, SPORTSMENKA REPREZENTACJI POLSKI. ŻM. W 2002 R.
- GROB ŻOŁNIERZY POLSKICH, POLEGŁYCH W OBRONIE OJCZYZNY W 1939 R.
- EUGENIUSZ NOWAK, NESTOR POLSKIEGO BOKSU, OLIMPIJCYK Z PARKA 1924 R. ŻM. W 1988 R.
- POR. WITOLD JAROSZKA, PILOT WOJSKOWY, ZGINĄŁ 9 WRZEŚNIA 1939 R.
- JADWIGA WAJSÓWNA, DWUKROTNA MEDALISTKA OLIMPIJSKA W RZUCIE DYSKIEM, PIĘCIKROTNA REKORDZISTKA ŚWIATA, TRENERKA I DZIAŁACZKA PKOl. ŻM. W 1990 R.
- ZYGMUNT LUBOWSKI, HARCERZ, KOMENDANT HUFCA ŻHP, ŻOŁNIERZ SZARYCH SZEREGÓW, WIEZIEŃ GĘSTOJA I UB, HONOROWY OBYWATEL PABIANIC. ŻM. W 2002 R.
- KS. LUCJAN JAROSZKA, WIEZIEŃ MAUTHAUSEN (DACHAU), HONOROWY OBYWATEL PABIANIC. ŻM. W 1995 R.
- GROBOWIEC RODZINY KINDERÓW - PABIANICKICH FABRYKANTÓW.
- MALGORZATA KOZERA-GLISZCZYŃSKA, KOSZYKARKA, WICEMISTRZYŃ EUROPEI. ŻM. TRAGICZNIE W 1992 R.
- JULIUS VORTHEIL, PIONIER KINEMATOGRAFII, WSPÓŁZAŁOZCIENIE ŁÓDZKIEGO KINA I KABARETU "URANIA" ORAZ PABIANICKIEGO "LUNA". ŻM. W 1927 R.
- GROBOWIEC RODZINY ENDERÓW - PABIANICKICH FABRYKANTÓW.
- GROBOWIEC RODZINY KRUSCHKE - PABIANICKICH FABRYKANTÓW.
- DANIEL BIEDERMANN, PASTOR PABIANICKIEJ PARAFII EWANGELICZNEJ W LATACH 1829-1863. ŻM. W 1863 R.
- LUDWIK (LOUIS) SCHWEIKERT, FABRYKANT I DZIAŁACZ, SPOŁECZNY, WSPÓŁZAŁOZCIENIE PABIANICKICH ZAKŁADÓW CHEMICZNYCH (OBECNIE POLFA). ŻM. W 1916 R.
- MIECZYSLAW MKK, PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA PABIANIC. ŻM. W 2000 R.
- WITOLD EICHLER, ENTOMOLOG, ETNOGRAF, PRZYRODOZNAWCA, SPOŁECZNIK, TWÓRCA MUZEUM W PABIANICACH. ŻM. W 1960 R.
- ANTONI SZCZERKOWSKI, WŁÓKNIARZ, DZIAŁACZ ZWIĄZKOWY I SPOŁECZNY, WSPÓŁZAŁOZCIENIE PABIANICKICH ZAKŁADÓW CHEMICZNYCH (OBECNIE POLFA). ŻM. W 1916 R.
- BOHDAN GUZIŃSKI, PIĘŚCIARZ, MISTRZ POLSKI W BOKSIE. ŻM. W 2007 R.
- LESZEK ŁACHOWSKI, SPORTOWIEC, PIĘŚCIARZ, TRENER I DZIAŁACZ SPORTOWY, REPREZENTANT POLSKI. ŻM. W 2004 R.

45. STANISŁAW GUZOWSKI, PABIANICKI PEDAGOG, NAUCZYCIEL FIZYKI W II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM IM. KRÓLOWIEJ JADWIGI W PABIANICACH. ŻM. W 2009 R.

46. MAREK WOJNA, TRENER NAJLEPSZYCH POLSKICH KOLARZY, M.IN. BOGUMIŁ MATUSIAK I KRZYSZTOF JEZOWSKI. ŻM. W 2009 R.

47. NARCYZ GRYZEL, PABIANICKI ROBOTNIK, UCZESTNIK STRAJKÓW ROBOTNICZYCH 1905-1907, ZAMORDOWANY PRZEZ MOSKIEWSKIEGO POLICJAISTĘ W 1907 R.

48. PLK DR N. MED. JERZY KASPERSKI, LEKARZ WOJSKOWY, PRACOWNIK PABIANICKICH PORADNI CHIRURGICZNYCH, ASYSTENT KLINIKI CHIRURGICZNEJ AM W ŁÓDZI, ORDYNATOR ODDZIAŁU CHIRURGICZNEGO SZPITALA MIEJSKIEGO, RADNY MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ, DZIAŁACZ POK. HONOROWY OBYWATEL MIASTA PABIANIC. ŻM. W 2009 R.

49. WACŁAW NOWAK, DZIENNIKARZ, KRONIKARZ PABIANICKIEGO SPORTU. ŻM. W 2010 R.

50. TADEUSZ ROZWENS, DZIAŁACZ SPORTOWY, DYREKTOR MOSIR W PABIANICACH ORAZ PREZES PABIANICKIEGO KLUBU TENISOWEGO. ŻM. W 2010 R.

51. LESZEK MALIŃSKI, DZIAŁACZ SAMORZĄDOWY, RADNY ORAZ PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ PABIANIC. ŻM. W 2011 R.

52. KAZIMIERZ SUJAT, ZAWODNIK, DZIAŁACZ I SĘDZIA PTC PABIANICE ORAZ ŁÓDZKIEGO ZWIĄZKU ZAPASNICZEGO. ŻM. W 2010 R.

53. ZDZISŁAW WŁAZŁOWICZ, INŻYNIER BUDOWNICTWA ŁADOWEGO, HONOROWY OBYWATEL MIASTA PABIANIC. ŻM. W 2012 R.

54. TADEUSZ KARASZKIEWICZ, JEDEN Z ZAŁOŻYCIELI PABIANICKIEGO KLUBU HDK POK. ŻM. W 2012 R.

55. JAN EBENRYTTER, DZIAŁACZ NIEPODLEGŁOŚCIOWY, BANKOWIEC - FINANSISTA, INICIATOR I PIERWSZY PREZES KLUBU PTC PABIANICE.

56. WALDEMAR PODGÓRSKI, FILMOWIEC, REŻYSER Z PABIANIC, WSPÓŁTWÓRCA WIELU FILMÓW, NP. "CZARNE STOPY", "NA KRAWĘDZI". ŻM. W 2013 R.

57. EDWARD KEDZIEŃSKI, NAUCZYCIEL, URZĘDNIK, SPOŁECZNIK, WIELOLETNI RADNY I WICEPREZYDENT PABIANIC. ŻM. W 2003 R.

58. ZBIGNIEW KOWALCZYK, WSPÓŁZAŁOZCIENIE I WIELOLETNI PRZEWODNICZĄCY NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" W PABIANICACH. ŻM. W 2013 R.

59. JAN DOBRÓWOLSKI, CHOREOGRAF, TANCERZ, WYKŁADOWCA TECHNIK I KOMPOZYCJI TEATRALNYCH, TWÓRCA WIELU ZESPÓŁÓW TANCA WSPÓŁCZESNEGO W PABIANICACH. ŻM. W 2013 R.

60. LUCJAN PIKORSKI, ZAWODNIK, TRENER I DZIAŁACZ PIKARSKI PTC, ODZNACZONY BRĄZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI PREZYDENTA RP. ŻM. W 2013 R.

61. WINCENTY HOFMAN, LEGIONISTA, UCZESTNIK I I II WOJNY ŚWIATOWEJ ORAZ III WYPR. POD MONTE CASSINO. ŻM. W 1963 R.

62. KAZIMIERZ BOROWIEC, AKTOR FILMOWY I TELEWIZYJNY. ŻM. W 2007 R.

63. JADWIGA ADAMKIEWICZ (Z D. JANOWSKA), PIĘCIKROTNA MISTRZYŃA POLSKI W LEKKOATLETYCE, ZDOBÝWCZYNI ZŁOTYCH MEDALI KRAJOWEGO CZEMPIONATU W SOKRU WZWYPI (1929, 1930, 1932), SOKRU W DAL (1932) ORAZ PIĘCIKOBU (1932). ŻM. W 2013 R.

64. PROF. DR HAB. JOLANTA REBE-JABŁOŃSKA, KIEROWNIK KATEDRY PSYCHIATRII ORAZ KLINIKI ZABURZEŃ AFETYWNYCH I PSYCHOTYCZNYCH UM W ŁÓDZI, KONSULTANT WOJEWÓDZKI DS. PSYCHIATRII, CZŁONEK PAN. ŻM. W 2014 R.

65. JANUSZ KOZIARA, WIELOLETNI PREZES PABIANICKICH ZAKŁADÓW FARMACEUTYCZNYCH POLFA SA, HONOROWY OBYWATEL MIASTA PABIANIC. ŻM. W 2014 R.

66. ŚWIATOSŁAW BAUDAIN DE COLTHERNEY, ADWOKAT, RĄDCA PRAWNY W MINISTERSTWIE PRZEMYSŁU I HANDLU, CZŁONEK KONFERENCJI EKONOMICZNEJ LIGI NARODÓW. ŻM. W 1961 R.

67. KS. RYSZARD OLSZEWSKI, PIERWSZY PROBOŚCZ, BUDOWNICZY I KUSTOŚĆ SANKTUARIUM ŚW. MAKSYMILIANA MARII KOLBEGO W PABIANICACH, PRIAŁ HONOROWY JEGO ŚWIĘTOBLIWOŚCI, HONOROWY OBYWATEL PABIANIC. ŻM. W 2015 R.

68. ZENON PORZUCEK, GRAFIK, RYSOWNIK, INSTRUKTOR PLASTYKI, SZACHISTA, CZŁONEK STOWARZYSZENIA POLSKICH ARTYSTÓW KARYKATURY, AUTOR WIELU WYSTAW INDYWIDUALNYCH ORAZ ZBIOROWYCH W KRAJU I ZA GRANICĄ. ŻM. W 2015 R.

69. ANDRZEJ CYMERMAN, URBANISTA, EKONOMISTA, NAUCZYCIEL WYKŁADOWCA I SPOŁECZNIK, WICEPREZYDENT PABIANIC, PEŁNOMOĆNIK WOJEWODY ŁÓDZKIEGO DS. SYSTEMÓW TRANSPORTOWYCH. ŻM. W 2014 R.

70. BOGDAN NOWAKI, WIELOLETNI INSTRUKTOR ORAZ TRENER, WICEPREZES ZARZĄDU DS. PIŁKI NOŻNEJ PTC. ŻM. W 2016 R.

71. JAN KWIAKOWSKI, OD 1993 R. PREZES KOŁA ZWIĄZKU SYBIRAKÓW, WIELOKROTNIE ODZNACZONY ZA UPAMIĘTNIEŃ HISTORII, M.IN. SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI, KRZYŻEM WIEZŃA POLITYCZNEGO, KRZYŻEM ZESŁANCÓW SYBERII, MEDALEM PRO PARTIA. ŻM. W 2017 R.

72. WALDEMAR REINHOLD, RODOWITY PABIANICZANIN, KAPITAŃ KLUBU WŁÓKNIARZ, ZAGRAŁ W 200 MECZACH, STRZELIŁ 150 BRAMEK. ŻM. W 2017 R.

73. BOLESŁAW WIŚNIEWSKI, TRENER STRZELCTWA I WIELOLETNI DZIAŁACZ W KLUBIE "WALTER". ŻM. W 2017 R.

74. MIECZYSLAW SERWA, NAUCZYCIEL, PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY W DOBRONIU, OD 2003 R. PREZES ZWIĄZKU OSP W PABIANICACH, UHONOROWANY MEDALEM IM. J. TULISZKOWSKIEGO ORAZ SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI PREZYDENTA RP. ŻM. W 2017 R.

75. JANUSZ ALWASIAK, PROF. DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH, WYBITNY LEKARZ, NAUKOWIEC, HONOROWY OBYWATEL PABIANIC, ZASŁUŻONY DZIAŁACZ SPOŁECZNY I SPORTOWY, CZŁONEK LICZNYCH ORGANIZACJI NAUKOWYCH I POZARZĄDOWYCH, AUTOR WIELU PUBLIKACJI NAUKOWYCH. ŻM. W 2019 R.

76. DRIU JERZY MAŁYCHA, PREZES HONOROWY OSP PABIANICE, ZASŁUŻONY DLA MIASTA PABIANIC, ODZNACZONY MEDALEM HONOROWYM IM. BOLESŁAWA CHOMICZA NADAWANYM PRZEZ ZOŚP RP. ŻM. W 2018 R.

77. JAN BERNER, PROFESOR NAUK MEDYCZNYCH, CHIRURG, NAUCZYCIEL AKADEMICKI, DZIAŁACZ SPOŁECZNY, CZŁONEK ŚWIĄTOŚCIEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY AK, SAMOZADOWIEC, W LATACH 2002-2006 PREZYDENT MIASTA PABIANIC. ŻM. W 2020 R.

78. STEFAN HABURA, WIELOLETNI ZAWODNIK DRUŻYNY HOKKEJOWEJ I PIŁKARSKIEJ PABIANICKIEGO TOWARZYSTWA CYKLISTÓW, NAJSTARSZY DZIAŁACZ PTC. ŻM. W 2021 R.

79. RAFAŁ DZWIOWNIK, POLICJANT ODZNACZONY SREBRNYM MEDALEM ZA DŁUGOLETNIA SŁUŻBĘ PRZEZ PREZYDENTA POLSKI, SPOŁECZNIK. ŻM. W 2021 R.

80. LESZEK KLIMEK, ZASŁUŻONY HARCERZ DLA HUFCA ŻHP W PABIANICACH, CZŁONEK AK, PREZES WALKI O WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ OJCZYZNY. ŻM. W 2020 R.

81. JERZY FRACHOWICZ, HISTORYK, NAUCZYCIEL HISTORII I PRZYSPOSOBIONA OBRONNEGO W I ORAZ II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM W PABIANICACH, DYREKTOR SZKOŁY POZIOMYCH I NI 8 W PABIANICACH, ODZNACZONY SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI, MORGADZANY PRZEZ KURATORA OŚWATY W ŁÓDZI. ŻM. 30.09.2022 R.

82. RADOŚĆ JANUSZEWICZ, DZIAŁACZ SAMORZĄDOWY I RADNY, PREZYDENT MIASTA PABIANIC W LATACH 1986-1990, PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ W PABIANICACH W 2014 R. WIELOLETNI DYREKTOR MZBM I RP/GKM, ZASŁUŻONY DZIAŁACZ PABIANICKIEGO TOWARZYSTWA CYKLISTÓW, PRZEWODNICZĄCY RADY NADZORCZEJ PA-CO BANK. ŻM. 3.01.2022 R.

83. EWA KALETA (Z DOMU SZALECKA), ABSOLWENTKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1 ORAZ II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W PABIANICACH, DZIEŃNIARKA, PREZES PRZEDSIĘBIORSTWA WYDARWICZEGO PRAKTIKI I REDAKTOR NACZELNA "NOWEGO ŻYCIA PABIANIC". ŻM. 25.08.2022 R.

MAPKA PABIANICKICH CMENTARZY

wydanie XVIII, 2022 r.



Platforma Obywatelska

Wszelkie uwagi, sugestie prosimy kierować do:
Seweryna Gabara-Rakowska
Michał Michałski
David Zakrzewski
mapkapabianickichcmentarzy@gmail.com

SZUKASZ PRACY?

ZATRUDNIĘ
kierowcę kat. B na taxi
Tel. 518 310 850.

SZWACZKI i chałupniczek zatrudnię /
dzianina/. Tel. 663 331 131.

DZIEWIARKE, dziewiarza również do
przyuczenia. Tel. 502 910 081.

PILNIE przyjmę szwaczki – praca
cały rok, dzianina. Tel. 608 032 698.

PRASOWACZY (podprasówka)
– zatrudnię. Tel. 605 450 031.

PRZYJMĘ do dociepleń i wykończeń
wnętrz. Możliwość przyuczenia.
Tel. 503 149 878.

SZWACZKI zatrudnię,
umowa o pracę.
Pabianice.
Tel. 697 800 880.

DO dociepleń doświadczonego
zatrudnię. Tel. 664 431 649.

OSOBE na dziurkę–guzik. Tel. 574
581 684.

POMOC do szwalni przyjmę. Tel. 606
369 304.

SZWACZKI przyjmę. Praca stała.
Tel. 606 369 304.

KOBIETĘ do pielienia na działce
zatrudnię. Tel. 509 367 850.

ZATRUDNIMY: Pracowników
produkcji (3 zmiany), Osobę do
sprzątania hali produkcyjnej (3
zmiany), Elektromechanika
(3 zmiany), Magazyniera
z uprawnieniami UDT (2 zmiany)
– zorganizowany dojazd z Pabianic
i Konstantynowa Łódzkiego, Miejsce
pracy: Greek Trade, Porszewice.
Tel. 784 025 070.

SPRZEDAWCA – poszukiwany
sprzedawca do sklepu
monopolowego. Oferujemy – umowę
o pracę, pełny etat, premie za pracę
w niedziele i święta. Tel. 513 096
640, 795 512 944.

ZATRUDNIĘ szwaczki do zakładu.
Producent. Praca cały rok – wypłata
tygodniówki – praca pon.–pt.
Pabianice. Numer tel. 693 369 333.

SZWACZKĘ zatrudnię.
Tel. 502 910 081.

PRACOWNIKA na terenie zakładu,
sortownia, Rzgów. Tel. 881 575 888.

POMOCNIKA na śmieciarkę, praca
pn.–pt. Rzgów. Tel. 881 575 888.

MECHANIKA, firma ma własny tabor.
Rzgów, 889marek@gmail.com
tel. 881 575 888.

KIEROWCĘ kat. BC codzienny powrót
do domu, praca pn.–pt. Rzgów,
889marek@gmail.com, tel. 881
575 888.

ZATRUDNIĘ szwaczki chałupniczek
– dzianina, legginsy. Tel. 609 272
026.

KROJCZEGO zatrudnię. Tel. 791
377 183.

SZWACZKĘ zatrudnię (bluzka–
żakiet). Tel. 601 308 755.

ZATRUDNIĘ szwaczki,
praca stała,
sukienki, bluzki
z tkaniny i dzianiny.
Tel. 604 596 440.

PRASOWACZKĘ zatrudnię. Tel. 570
407 467.

SZWACZKI zatrudnię – sukienka.
Praca całoroczna. Pabianice. Tel. 794
010 315.

POTRZEBNY opiekun medyczny do
pielęgnacji i kąpieli schorowanego
seniora. Tel. 606 786 525.

ZATRUDNIĘ szwaczki i chałupniczek
do szycia swetrów i dzianiny. Tel. 503
900 014.

CHAŁUPNICZKI,
bluzka – tkanina,
przyjmę.
Tel. 508 509 008.

SZWACZKI i chałupniczek zatrudnię
– dzianina. Tel. 663 331 131.

POMOC do emerytki zatrudnię,
ul. Moniuszki 51 m 3.

ZATRUDNIĘ do prac ogrodniczych
– Piątkowisko. Wymagane prawo
jazdy kat. B. Tel. 42 213 16 20, 694
406 115.

ZATRUDNIĘ spawacza MIG MAG
z doświadczeniem. Tel. 42 213 16
20, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ do montażu instalacji
cieniującej w szklarniach. Praca
w delegacji. Tel. 42 213 16 20, 694
406 115.

FIRMA
budowlana zatrudni
pracowników.
Tel. 537 873 031.

SZUKAM PRACY

SZWALNIA przeszyje. Tel. 509 652
800.

EMERYTKA podejmie pracę
jako opiekunka osób starszych
(certyfikat). Tel. 500 823 616.

NIEPEŁNOSPRAWNY z orzeczeniem
– szuka pracy najchętniej jako
kierowca kat. B (tylko automat).
Tel. 603 674 982.

USŁUGOWO
dziurka – guzik.
Tel. 501 506 448.



SKLEP i SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

883 585 555

ul. Bugaj 53

www.net-house.pl

Taniec w chmurach

DO WYNAJĘCIA

Terminy „od ręki”

Tel. 502 030 124

WYNAJEM NAMIOTU IMPREZOWEGO 6 m x 12 m



w ofercie również
STOŁY I KRZESŁA



502 030 124



OGRODZENIA BRAMY WROTA GARAŻOWE

KOSTKA BRUKOWA

sprzedaż • układanie • renowacja
rozbiórki • usługi kruszenia

USŁUGI HDSEm
WYPOŻYCZANIE:
ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK,
MINIŁADÓWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

42 214 78 73
608 870 384

Pabianice, ul. Myśliwska 48A

www.karmirhen.pl

Odszkodowania
z OC sprawcy
skontaktuj się
z przedstawicielem
telefon 781-821-997

SAM DODAJ

OGŁOSZENIE DROBNE



WEJDŹ NA
ZYCIEPABIANIC.PL
W DZIAŁ
OGŁOSZEŃ



OGŁOSZENIE ZWYKŁE

nadasz do piątku
do godz. 14.00

EKSPRESOWE

do poniedziałku
do godz. 12.00

BIURO OGŁOSZEŃ

pn. 10.00–16.00
wt. 5.00–10.00
śr.–pt. 10.00–16.00
Tel. 42 227 04 00



OGŁOSZENIA DROBNE

31.10.2022 r.



EUROCOLOR
Okno. Serce domu

OKNA

DRZWI • ROLETY • BRAMY

plisy • moskitiery • rolety materiałowe



paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl

Pabianice, Łaska 2
☎ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ☎ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
☎ 519 773 046



Rolety Żaluzje Plisy Moskitiery

**Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)**

☎ (42) 227-04-60
www.kameleon-rolety.pl

NAPRAWA
sprzętu AGD.
Pralki, zmywarki,
lodówki.
Klimatyzacja – chłodnictwo.
Tel. 793 298 665.

TELEWIZORY,
magnetowidy,
naprawa, dojazd.
Gwarancja.
Tel. 42 227 47 46;
608-356-721
(8.00 – 21.00).

KOMPUTERY – naprawa. Tel. 512 639 387.

AUTO – MOTO

AUTO-SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

ODBIÓR lawetą. Tel. 535 231 237.

ZŁOMOWANIE aut 1 zł/kg. Tel. 609 758 570.

AUTO każde kupię również
skorodowane, rozbite, na złom. Tel.
609 758 570.

AUTO-SKUP,
każdą markę, gwarantuję
najwyższe ceny.
Tel. 503 74 78 35.

24 h WYPOŻYCZALNIA

**BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYCZEPY
AKUMULATORY
LAWETY**



TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA” JANKE 50
TEL. 693 511 344

NAUKA

JĘZYK niemiecki z nauczycielką.
Tel. 724 155 133.

NIEMIECKI. Tel. 793 567 119.

POMOC w nauce klasy I–IV,
nauczyciel. Tel. 606 362 861.

ZDROWIE
I URODA

HOUSE of Beauty
– studio paznokcia
zaprasza
do nowo otwartego salonu
w Pabianicach,
ul. 20 Stycznia 40.
Promocyjne ceny:
manicure, pedicure,
lifting rzęs.
Telefon – 516 174 020.

MEDYCZNE

DERMATOLOGIA – Spec. Derm.
Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783.
Kosmetolog. Tel. 507 011 783.

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek
Makowscy od godz. 8.00 do
19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m.
25. Masaż również u pacjenta.
Tel. 42 226-20-79, 603-245-954,
604-838-819.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy,
klasyczny, relaksacyjny. Całościowy
– odcinkowy. Masaż kończyn
górnych – dolnych (refleksologia).
Tel. 514 575 809.

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena
wskazań do koronarografii,
nadciśnienie tętnicze, arytmie,
cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsołny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca,
nadciśnienie,
USG serca
z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy.
Tel. 602 632 632

USŁUGI

USŁUGI ogrodnicze. Tel. 607 751 339.

SPRZĄTANIE pomników.
Tel. 666 124 724.

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice
SDH (I piętro, zielone drzwi)
tel. 42 227 02 04

OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH,
DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!

WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB,
KART PAMIĘCI itp.

DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY

KSERO A5-A0
+ FOTO-GADŻETY

BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I PIĘTRO
tel. 42 215 26 50

CYFROWE telebeamy,
STUDIO projektory
FILMOWE multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

DLA DOMU

SPRZEDAŻ – montaż drzwi.
Tel. 502 616 275.

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

WYWÓZ rzeczy zbędnych z domu,
piwnicy. Tel. 730 363 181.

**ROLETY • ŻALUZJE
DRZWI**

PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAZOWE
PARAPETY - MARKIZY



PRZERÓBKI ROLET • WYMIANA TKANIN

**M&M
SYSTEM**
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl

PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

**OKNA I DRZWI
MONTER**

ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów,
wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

REMONTOWO
- BUDOWLANE

WYKOŃCZENIA wnętrz, remonty.
Tel. 885 326 733.

REMONTY. Tel. 668 364 049.

REMONTY – przystępne ceny.
Tel. 790 507 951.

REMONTY od A do Z. Tel. 661 457 701.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT – wywrotki, koparko-
ładowarki, żwir, piasek, ziemia.
Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

KIEROWCĘ C+E z terenu Pabianic
lub okolic zatrudnię pilnie. Tel. 602 388 754.

TRANSPORT,
żwir, piasek, czarnoziem
– faktury vat.
Tel. 602 72 45 83.

RTV * AGD
* KOMPUTERY

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

PRANIE DYWANÓW
PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZERÓBKI, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FREDZLI,
USZTYWNIANIE

PRALNIA DYWANÓW
L A G U N A 7
Zapewniamy transport

pranie tapicerek
polerowanie
lakierów

AUTOPUCERNIA
L A G U N A 7

Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU

Masaż
w Twoim domu.

Lecniczy,
klasyczny,
relaksacyjny.

Całościowy,
odcinkowy.

Kończyn
górnych, dolnych
– refleksologia

514 575 809

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE

ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie
wad wzroku
– pierwsza para
soczewek gratis
Specjalista chorób oczu

dr Anna Rymer

pn. 10.00–12.00,

15.00–18.00,

wt. 10.00–12.00,

16.00–18.00,

śr. 10.00–13.00,

pt. 10.00–12.00,

sb. 10.00–12.00

dr Ewa Lukas

czw., pt. 16.00–18.00

dr Monika Kopka-Fryzeł

śr. 15.00–18.00,

w każdą środę

PROMOCJA – 10 %

Okulary na RATY 0%

Możliwość telefonicznego
uzgadniania wizyt

42 215 73 36

664 157 222

KARDIOLOG

Holter, kontrola rozruszników,
nadciśnienie tętnicze,
echo serca, arytmia,
USG serca, ocena po COVID-19

Dr n. med. Marcin Rosiak

Starszy Asystent

Kliniki Elektrokardiologii

ul. Sterlinga w Łodzi

Przyjęcia: Pabianice

Wyspiańskiego 4 „KA-MED”

tel. 600 371 297

NFZ protezy bez kolejki.
Pabianice, ul. Kilińskiego 29.
Pon. i środ. 14.00–15.00.

LEKARZ-PABIANICE.PL
Medycyna Sportowa

GABINET LEKARSKI
MACIEJ KOZIŃSKI
MEDYCYNĄ SPORTOWĄ, CHOROBY WEWNĘTRZNE,
BADANIA DO PRAWA JAZDY
UL. KARNISZEWICKA 99C
TEL. 660 102 514

CENTRUM
STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ

lekarz stomatolog

**Urszula
Banaszczyk-Przybylska**

ŚWIADCZYMY USŁUGI
W ZAKRESIE:

stomatologii estetycznej,
implantologii, ortodoncji (aparaty
ruchome i stałe), pedodoncji,
chirurgii stomatologicznej,
stomatologii ogólnej
i zachowawczej:
natychmiastowa odbudowa
złamanych zębów, wybielania.

PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99

wtorek, czwartek: 10⁰⁰-16⁰⁰
poniedziałek, środa, piątek: 15⁰⁰-20⁰⁰

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

KUPIĘ nieruchomości. Tel. 577
985 154.

MAŁY plac przy ul. Kilińskiego
odstąpię. Tel. 795 795 923.

DOMY * DZIAŁKI

DOM 180 m kw. na działce 2700 m
kw., Huta Dłutowska – sprzedam.
Tel. 664 727 313.

SPRZEDAM dom 234 m kw., 2005 r.,
Zatorze. Tel. 697 026 314.

POKÓJ do wynajęcia. Tel. 727 610
710.

MIESZKANIA

KUPIĘ mieszkanie zadłużone,
z lokatorem, z kredytem,
z komornikiem. Gotówka. Tel. 695
133 322.

85 M KW., w blokach, Bugaj. Tel. 517
138 244.

DO wynajęcia umeblowane
mieszkanie na Piaskach. Tel. 664
85 56 90.

DO wynajęcia M-2, 36 m kw.
umeblowane, Wajsówny. Tel. 792
838 389.

BLOKI 50 m kw., (Niecała 3) – do
wynajęcia. Tel. 512 670 446.

M-3, 39 m kw., I piętro („Grotą”
Roweckiego – blisko Biedronki)
sprzedam. Tel. 793 642 344.

MIESZKANIE 50 m kw. – do
wynajęcia. Tel. 504 136 730.

KUPNO SPRZEDAŻ

ZŁOM – usunę, zapłacę. Tel. 605
220 251.

SPRZEDAŻ nowego outletowego
sprzętu RTV i AGD. Tel. 793 298
665.

AGREGAT prądotwórczy – niemiecki,
nowy. Beczka alu. 1200 l – sprzedam.
Tel. 518 134 362.

NAJAZD samochodowy niski,
sprzedam. Tel. 518 134 362.

BIZNES

TANIE

ploty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 3.000 zł,
blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

PRZYJMĘ do pracy na parking
strzeżony w Pabianicach. Tel. 505
695 655.

SPRZĄTANIE biur, mieszkań,
mycie okien. Tel. 782 431 623.

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ
REKLAMĘ
I NIC ZA NIĄ
NIE PŁAĆCIĆ?

ZADZWOŃ
42 227 04 00

* Oferujemy reklamę w zamian za rozwożenie gazet.

BIURO OGŁOSZEŃ ŻYCIA PABIANIC

marketing@zyciepabianic.pl

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej



ul. Nawrockiego 17, rynecek „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej
firmy „Vector”

Promocja
– dywany od 12 m²
odbieramy i dostarczamy
gratis!



Zlecenia dowozu: 721 667 058

Dowóz - 10,00 zł

42 214 80 10

PIERZEMY:
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową
oraz samochodową

– koldry i poduszki
– koce
– narzuty fioletu

PROMOCJA PAŹDZIERNIKOWA

NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ
Z NIM DO REDAKCJI ŻYCIA PABIANIC, STARY RYNEK 7

5 zł*

KATEGORIA
WSZYSTKIE
KATEGORIE
PROMOCYJNA

Życie Pabianic

* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

„Uczennica” Chopina w Pabianicach

Światowej sławy pianistka, laureatka XVII Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego, zagrała recital fortepianowy w MOK-u. Znalazła też czas, by spotkać się z mieszkańcami

Kilkudniową wizytę 28-letniej artystki w naszym mieście zorganizowało Towarzystwo Muzyczne Karola Nicze. 26 października pianistka spotkała się z pabianiczankami w zamku. Towarzyszyła jej tłumaczka języka angielskiego. W sali muzeum przy Starym Rynku stawili się licznie m.in. uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia. Podczas godzinnego spotkania Kate Liu odpowiadała na pytania młodzieży. O co m.in. pytano?

Co zdecydowało, że pani gra na fortepianie?

– Muzyka była obecna w naszym domu. Rodzice bardzo chcieli, żebyśmy razem ze starszą siostrą grały na instrumentach. Co lubi pani poza grą na fortepianie?

– Spotykać się z przyjaciółmi. Wbrew pozorom, mam trochę wolnego czasu. Moim hobby jest też rysowanie.

Czy dużo pani ćwiczyła przed udziałem w Konkursie Chopinowskim?

– Dużo i każdego dnia. Od 5 do 8 godzin.

Czy stresuje się pani przed konkursami?

– Za każdym razem. Staram się jednak skupić na muzyce i o tym nie myśleć.

Które utwory Chopina lubi pani najbardziej?

– Jest tyle pięknych i wartościowych utworów, że trudno jest wybrać. Ale szczególnie bliskie memu sercu są nokturny i mazurki.

A czy lubi pani Bacha?

– Jest jednym z moich ulubionych twórców. Uważam go za króla i ojca wszystkich kompozytorów.



Zwieńczeniem wizyty artystki w Pabianicach był recital fortepianowy. Kate Liu zagrała go 27 października w Miejskim Ośrodku Kultury. Zebrani usłyszeli w jej wykonaniu walce, mazurki oraz nokturny Fryderyka Chopina oraz dzieła Johanna Brahmsa. Sala widowiskowa była wypełniona po brzegi.

Kate Liu urodziła się w Singapurze. Grę na fortepianie rozpoczęła, mając 4 lata. Jako ośmiolatka przeniosła się z rodziną do USA. Uczyła się w Instytucie Muzyki w Chicago u Alana Chowa, Micah Yui i Emilia del Rosario. Ukończyła studia licencjackie w Curtis Institute of Music oraz zdobyła dyplom w Juilliard School, gdzie studiowała u Roberta

McDonalda i Yoheved Kaplinskiej.

Kate Liu wygrała III Międzynarodowy Konkurs Chopinowski Azji i Pacyfiku, oraz międzynarodowe konkursy w Montrealu i Nowym Jorku. Światowy rozgłos przyniosła jej III nagroda oraz nagroda za najlepsze wykonanie mazurków w XVII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie w 2015 roku. Pianistka otrzymała również nagrodę publiczności, przyznaną przez Polskie Radio. Występowała m.in. w Seoul Arts Center, Tokyo Metropolitan Theatre, Carnegie's Weill Hall. Występowała m.in. z Filharmonią Narodową, Narodową Orkiestrą Polskiego Radia w Katowicach,

Cleveland Orchestra, Orchestre Symphonique de Montréal.

Jej debiutancki album z kompozycjami Chopina, nagrany podczas konkursów ukazał się w 2016 r.

Pabianice
kulturalnie

Muzeum Miasta Pabianic

4 listopada o godz. 17.00 odbędzie się wernisaż wystawy pt. „Powrót Tutanchamona” z udziałem prof. Andrzeja Niwińskiego. Wystawę będzie można obejrzeć do 2 kwietnia 2023. Została zorganizowana we współpracy ze Stowarzyszeniem Miłośników Egiptu Herhor. Stary Rynek 1. Wstęp bezpłatny.

Miejski Ośrodek Kultury

17 lutego o godz. 19.00 w sali widowiskowej wystąpi Piotr Bałtroczyk – znany i ceniony m.in. konferansjer i kabareciarz. Artysta zaprezentuje autorski program pod nazwą „Starość nie jest dla mięczaków”. Bilety są dostępne w internecie, na stronie kupbilecik.pl

Centrum Seniora

4 listopada o godzinie 16.00 rozpocznie się koncert zaduszkowy pt. „Czas niedokończony”. Wystąpi duet w składzie Witek Świąteczak i Marek Smuga. Wstęp bezpłatny.

KINO TOMI POLECA

„Egzorcyzmy siostry Ann”

Siostra Anna jest przekonana, że jej powołaniem jest walka z demonami. Wie, że na skutek dramatycznych wydarzeń z dzieciństwa zyskała pewien wyjątkowy dar. Kościelne zasady są jednak jednoznaczne – egzorcystami mogą być tylko księża. Dla kobiet spotkanie z demonem jest po stokroć bardziej niebezpieczne. Pragnienie Anny jest silniejsze niż strach i rozsądek. Jej mistrz i mentor pozwala jej uczestniczyć w procesie szkolenia egzorcystów z pozycji obserwarki. Podczas jednej z przerażających sesji Anna doświadcza obecności demona o niesłychanej mocy. Jest on zbyt potężnym przeciwnikiem dla początkujących egzorcystów, ich dusze stają się dla niego łatwym łupem. Wkrótce okazuje się, że jedyną osobą zdolną stawić mu czoła jest właśnie siostra Anna. Nie jest to bowiem ich pierwsze spotkanie.

Reż. Daniel Stamm. Obsada: Jacqueline Byers, Virginia Madsen, Ben Cross



REPERTUAR KINA TOMI

ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 • www.kino-tomi.pl

31.10

Johnny (pl) 13.15

Ania (pl) 14.45

Black Adam (dubbing) 15.30, 18.00

Kopciuszek i kamień życia (dubbing) 16.30

Bejbis (pl) 18.30

Maraton halloween 2022 (napisy) 20.30, 21.00

1.11

Johnny (pl) 13.15

Black Adam (dubbing) 14.00, 17.30

Black Adam (napisy) 20.00

Kopciuszek i kamień życia (dubbing) 15.30

Ania (pl) 16.30

Egzorcyzmy siostry Ann (napisy) 18.30

Bejbis (pl) 20.30

2.11

Medjugorje (lektor) 14.00

Kopciuszek i kamień życia (dubbing) 16.00

Ania (pl) 16.45

Egzorcyzmy siostry Ann (napisy) 18.00

Black Adam (dubbing) 18.30

Black Adam (napisy) 21.00

Bejbis (pl) 20.00

3.11

Medjugorje (lektor) 13.45

Black Adam (dubbing) 13.45, 18.15

Black Adam (napisy) 20.45

Kopciuszek i kamień życia (dubbing) 16.15

Johnny (pl) 16.15

Bejbis (pl) 18.45

Egzorcyzmy siostry Ann (napisy) 21.00

ŻYCIE SPORTOWE



Zapaśnicy PTC wywalczyli 10 medali



Nelson przywiózł z Krakowa dwa medale

Wyłowili medale z Bajorka

Zapaśnicy PTC i Nelsona wystartowali w 31. Memoriale im. Władysława Bajorka w Krakowie. Na czterech matach małej hali Tauron Areny rywalizowało 192 zawodników z 28 klubów. Obsada turnieju była wyjątkowo mocna – startowali reprezentanci Norwegii, Danii, Włoch, Czech i Ukrainy. „Fioletowi” wywalczyli aż 10 medali i zajęli 3. miejsce w kla-

syfikacji drużynowej. W kategorii dzieci złote medale zdobyli Dominik Drzewiecki (50 kg) i Lucjan Popecki (+60 kg). Z brązowymi medalami wrócili Aleksander Jagusiak (32 kg) oraz debiutant Jan Iwaszkiewicz (45 kg). Poza podium uplasowali się Norayr Harutyunyan i Grzegorz Iwaszkiewicz.

Wśród młodzików w kategorii 57 kg na podium stanęli bracia

Jarzębscy – Piotr sięgnął po srebro, Łukasz po brąz. Brązowe krążki wywalczyli Kordian Świniarski (44 kg) oraz Gracjan Adamiec (52 kg).

W kategorii 80 kg kadetów bezkonkurencyjny okazał się Adrian Drzewiecki (złoto). Bliski powtórzenia wyczynu Adriana był Franciszek Gross (71 kg), który w finale musiał uznać wyższość reprezentanta Włoch

– najlepszego kadeta memoriału. Miejsca poza podium zajęli Mateusz Godlewski, Jakub Będa, Kasjan Włazłowicz i Bartosz Kabza.

Nelson wystawił czwórkę zawodników, z których dwóch wróciło z medalami. Klasą dla siebie był Tomasz Olejniczak (68 kg). Mistrz Polski młodzików w sumo wygrał cztery ciężkie pojedynki i zdobył złoto. Jego doskonała dyspozycja

nie uszła uwadze organizatorów turnieju, którzy wybrali go najlepszym zawodnikiem spośród młodzików.

Do złota Olejniczaka brąz dorzucił Mieszko Makowski (38 kg), który w starciu o medal położył swojego przeciwnika na łopatkę. Niewiele do podium zabrakło Dawidowi Hofmanowi (57 kg), poza podium znalazł się także Milan Fuks (62 kg). (grz)



Złoto dla dojrzałych

Aż sześć medali przywieźli biegacze Azymutu z ostatnich w tym roku mistrzostw Polski. W okolicach Szczecina walka o medale toczyła się na długich dystansach. Mistrzyniami Polski zostały

biegające w „starszych” kategoriach wiekowych: Małgorzata Biniecka (K35) oraz Katarzyna Konec (K45). Z tytułów wicemistrza kraju cieszyli się panowie Michał Łubisz (M35) oraz Tomasz Tkaczuk (M40), który zaliczył efektowny powrót po kontuzji. Brązowe medale wywalczyły młodsze koleżanki

mistrzyń – Kaja Młynarczyk (K16) oraz Julia Krempińska (K20). Miejsca w pierwszej szóstce zajęli Franciszek Krempiński (M16), Jan Sztranek (M20), Mariusz Pabich (elita). Mistrzem Polski mężczyzn w elicie został wychowanek naszego klubu, Michał Olejnik. Gratulacje! (grz)

Grot F&F Automatyka – ŁKS Łódź 74:53 (16:16, 26:7, 19:13, 13:17)

Derby znów dla nas!

Niegdyś pojedynki pabianicko-łódzkie rozpały kibiców żeńskiego basketu w całej Polsce. Dziś to tylko rywalizacja na zapleczu ekstraklasy, ale z piękną tradycją. Faworytkami były liderki, czyli nasze koszykarki i nie zawiodły.

Emocje były tylko w pierwszej kwarcie. ŁKS do boju prowadziła nasza była zawodniczka, Angelika Kowalska (łącznie zdobyła 21 punktów). To ona oddała pierwszy celny rzut w meczu, na który odpowiedzieliśmy akcją 2+1 w wykonaniu kapitan Magdaleny Grzelak i rzutem za trzy Aleksandry Janiak. ŁKS tanio skóry nie sprzedawał, przegrywaliśmy 12:14 i 14:16. Remis

w pierwszej kwarcie zapewniła nam Natalia Rosińska.

W drugiej kwarcie łodzianki nie mogły zdobyć punktu przez pierwsze... 7,5 minuty! Pabianiczanki robiły to, co do nich należało – ten fragment gry wygraliśmy aż 19:0. Dwa razy za trzy rzuciła Roksana Schmidt, raz Natalia Łopińska. Pierwszą połowę celną „trójką” i skuteczną akcją za dwa zamknęła Janiak. Było 42:23 dla Grota.

Po zmianie stron nasza przewaga oscylowała wokół 20 punktów. Na każdy rzut łodzianek odpowiadaliśmy celnym koszem. W 26. minucie po rzucie za trzy Natalii Danych było 53:30

dla nas. Przed czwartą odsłoną mieliśmy 25 punktów przewagi (61:36). Niewiele brakowało, by w czwartej kwarcie Grot wygrywał różnicą 30 punktów (po „trójkach” Janiak i Martyna Łopińskiej było 67:38), lecz po kilku błędach pozwoliliśmy łodziankom odrobić część strat. Wynik celnym rzutem za trzy ustaliła Aleksandra Rok.

Grot: Janiak 14, Schmidt 14, Danych 11, Łopińska 11, Grzelak 7, Rosińska 4, Kirsz 4, Stępińska 3, Rok 3, Kaźmierczak 2.

Grot jest liderem (10 pkt, kosze: 378–269). W sobotę gra w Sokołowie Podlaskim z MPKK. (grz)



Aleksandra Janiak rzuciła dla nas 15 punktów

ŻYCIE SPORTOWE

**Profi Sunbud PKK'99 – Flota Gdynia 78:66
(21:17, 24:22, 16:11, 17:16)**

Popłynęli marynarze

Trzecie zwycięstwo w rozgrywkach drugiej ligi odnieśli podopieczni Arkadiusza Gralewskiego. Tym razem „ofiarą” naszych koszykarzy padła drużyna Akademii Marynarki Wojennej. Nasi „przełamali” marynarzy w 4. minucie, po rzucie Sebastiana Szymańskiego na 10:8. Grę w ataku ciągnęli Szymański i Marcel Karpiak, a prowadzenie czterema punktami (21:17) po pierwszej kwarcie zapewnił nam Aleksander Fabiszewski. Pierwsze minuty drugiej kwarty przegraliśmy jednak aż 0:9. Sygnał do ataku dał Szymański, zaś dwukrotnie za trzy trafili Szymon Gralewski i Karpiak. Swoje punkty rzucił też kapitan Patryk Zawadzki i do przerwy byliśmy górą 45:39.

Po zmianie stron gdynianie doszli nas na jeden kosz (45:42), ale my zaczęliśmy trafiać za trzy. Raz rzucił Karpiak, dwukrotnie Zawadzki i było 54:44. Ich wyczyn powtórzył jeszcze doświadczony Przemysław Grabowski. Przed finałową odsłoną wygraliśmy 61:50. A w niej skutecznie pilnowaliśmy wyniku, nie pozwalając zbliżyć się gościom na więcej niż sześć punktów. Naszą wygraną czterema skutecznymi osobistymi przypieczętował Zawadzki.

PKK'99: Zawadzki 20, Karpiak 18, Szymański 14, Gralewski 13, Grabowski 5, Wilk 4, Sobolewski 2, Fabiszewski 2, Jędrzejewski, Mazur, Wierzchowski, Donigiewicz.

PKK'99 jest 8. (9 pkt, kosze: 439–449). W środę o godz. 17.45 nasi grają w hali Zatoki Sportu derby z ŁKS, zaś w niedzielę w Łowiczu z Księżakiem. (grz)

PTC (kobiety) – Medyk II Konin 1:1 (1:1)

Danka uratowała punkt

„Perelki” są beniaminkiem drugiej ligi, więc nawet remisy na własnym boisku muszą cieszyć. Tym bardziej, że w zespole gości grały zawodniczki, które na co dzień mają styczność z ekstraklasą (pierwszy zespół Medyka gra na tym poziomie rozgrywkowym). Przyjezdne objęły prowadzenie już w 8. minucie, wykorzystując zbyt krótkie wybiecie piłki przez jedną z naszych stoperek. Na szczęście w 16. minucie na 1:1 wyrównała Klaudia Rosiak, wykorzystując podanie Anny Drajling. Siedem minut po zmianie stron Julia Szymczak faulowała rywalkę

w naszym polu karnym. Julia dostała żółtą kartkę, a rywalki „jedenastkę”. Na szczęście na wysokości zadania stanęła Danuta Paturaj i nie dała się pokonać! W końcówce mogliśmy strzelić zwycięską bramkę, lecz dobrej okazji nie wykorzystwała Marta Stempel.

PTC: Paturaj – Forc, Szymczak, Marciniak (66. Kociołek), Próbka (82. Adriańczyk) – Owczarz, Bąbel, Drajling, Błaszczak, Stempel – Rosiak.

PTC jest 10. (8 pkt, gole: 12–20). W niedzielę gra ostatni mecz w rundzie jesiennej – z Ostrovią w Ostrowie Wielkopolskim. (grz)

Orlęta Zwoleń – Pabiks Impact 39:31 (20:12)

Rozdziobani przez Orlęta

Nasi szczypiorniści przegrali bardzo ważny mecz z jednym z bezpośrednich rywali w walce o awans do Ligi Centralnej. Gospodarze rozpoczęli z wysokiego C, prowadząc 4:1. Wtedy dwoma efektywnymi rzutami popisał się Artur Urbański (trafił z podłoża i z drugiej linii), doprowadzając do wyniku 5:4 w 8. minucie. Potem w kontakcie utrzymał nas Kacper Kozak (rzut na 6:5). Miejscowi wykorzystali grę w przewadze i chwilową dekoncentrację Pabiksu, wyprowadzając zabójcze kontry. W 18. minucie prowadzili 14:8. Im dłużej trwała pierwsza połowa, tym mocniej gospodarze dominowali na parkiecie, rzucając kolejne gole. Do przerwy przegrywaliśmy ośmioma bramkami (20:12).

Po zmianie stron nasi zakasali rękawy i wzięli się do roboty. Pierwsze skrzypce w naszym zespole grał kapitan Mariusz Kuśmierczyk, który z drugiej linii walił niczym z armaty. Dzięki jego trzem bramkom z rzędu doprowadziliśmy do wyniku 22:16. Później przypomniał

o sobie Urbański (dwa gole), a po trafieniach Huberta Mielczarka ze skrzydła i Kuśmierczyka było 26:22. Tym bardziej szkoda rzutów w słupek Kacpra Kruka i Bartłomieja Helmana. Przy stanie 26:22 przed szansą na gola stanął Kuśmierczyk, który nie wykorzystał rzutu karnego. I kto wie, czy nie był to przełomowy moment meczu. Zamiast trzech goli straty, po celnych rzutach gospodarzy zrobiło się 28:22. W końcówce grający w podwójnym osłabieniu Pabiks inkasował kolejne ciosy. Niejako na otarcie łez pozostały nam efektowne rzuty Kozaka i Mielczarka. Przy asyście do tego ostatniego kontuzji kolana nabawił się nasz bramkarz, Jakub Biernat.

Pabiks: Biernat, Cieślak, Jędrzejewski – Kuśmierczyk 8, Urbański 5, Kozak 4, Mielczarek 3, Jurgilewicz 3, Helman 3, Skowroński 1, Starzec 1, Mróz 1, Kaźmierczak 1. Kruk, Rudnicki, Baranowski.

Pabiks jest 6. (6 pkt, gole: 118–115). W sobotę o godz. 18.00 gra w hali powiatowej z SMS ZPRP Płock. (grz)

Stal Głowno – Włókniarz 3:1 (1:0)

Czerwony Jesus

– Ciągłe dopadają nas demony z początku sezonu. Powielamy błędy, po których tracimy gole – żalamy ręce Artur Dziuba, szkoleniowiec Włókniarza. – Szkoda, bo nie gramy źle, a punkty nam uciekają.

A mogło być tak pięknie. Już w 8. minucie piłkę niemal jak na patelni miał wyłożoną Sebastian Dresler. Wystarczyło dostawić nogę i skierować ją do siatki. Dresler trafił w słupek i ciągle było 0:0. W 25. minucie po rzucie rożnym Włókniarza, Stal wyprowadziła kontrę, po której nasi faulowali w polu karnym. Michał Marciniak nie obronił „jedenastki” i było 1:0.

Sześć minut po przerwie Kamil Kozanecki dośrodkował z rzutu wolnego. Żaden z piłkarzy nie przeciął centry i piłka – ku zaskoczeniu wszystkich – wpadła do siatki.

W 58. minucie był rzut rożny dla Stali i nasi obrońcy źle ustawili się do krycia rywali. Efekt? Gol na 2:1 dla Stali. To nie koniec nieszczęść. Cztery minuty później z boiska wyliciał Brazylijczyk Ronaldo Jesus, który popchnął rywala. Dostał bezpośrednią czerwoną kartkę. Mimo osłabienia, Włókniarz mógł wyrównać, lecz Szymon Szafoni trafił w poprzeczkę. Na odpowiedź Stali nie trzeba było długo czekać – w 67. minucie gracz z Głowna strzelił w kierunku bramki, a rykoszet od naszego obrońcy zmylił Marciniaka i skończyło się na 3:1.

Włókniarz: Marciniak – Kosatka, Mazur, Bronka, Jarych (Kuchciak) – Szafoni (Kowalski), Kaczorowski (Wojtyniak), Jesus, Kozanecki (Żaboliński), Dresler (Rokuszewski) – Sobytkowski (Przyk).

BADMINTON

Sześć medali wywalczyli zawodnicy Korony w Victor Denmark Junior w duńskim Odense. Znakomicie w grupie u17/u19 zaprezentowała się Maria Kisiel, która w grze pojedynczej wywalczyła złoty medal. W finale pokonała Dunkę Theę Sisse Rink 21:15, 21:13. Pozostałe medale także zdobyliśmy w tej kategorii wiekowej. Ze srebra w grze podwójnej z Aleksandrą Kurkiewicz cieszyła się Julia Koralewska. Brązowe medale w grze podwójnej wywalczyły duety: Maria Kisiel/Amelia Kisiel, Klaudia Płusa/Sophie Molgard Madsen oraz Kamil Markus/Malte Derdes. W kategorii u–15 grał Szymon Gwiazda, lecz nie udało mu się awansować do strefy medalowej. (grz)

KARATE

Aż siedmioro karateków Herosa wróciło z medalami z Okręgowej Ligi Karate w Ozorkowie. Złoto: Aleksander Smardzewski, Mateusz Rosiak; srebro: Nikola Lisowska; brąz: Jagoda Paszkiewicz, Izabela Kaczmarek, Alan Stefański, Bartłomiej Stańko. Nasi zawodnicy startowali w konkurencji kata. Ponadto walczyli: Olga Lubońska, Danilo Tertelski, Franciszek Kędzierski, Eryk Pytel, Oliwier Oleśko, Jakub Suliga, Krzysztof Agata, Miłosz Adamus oraz Rafał Adamus. (grz)

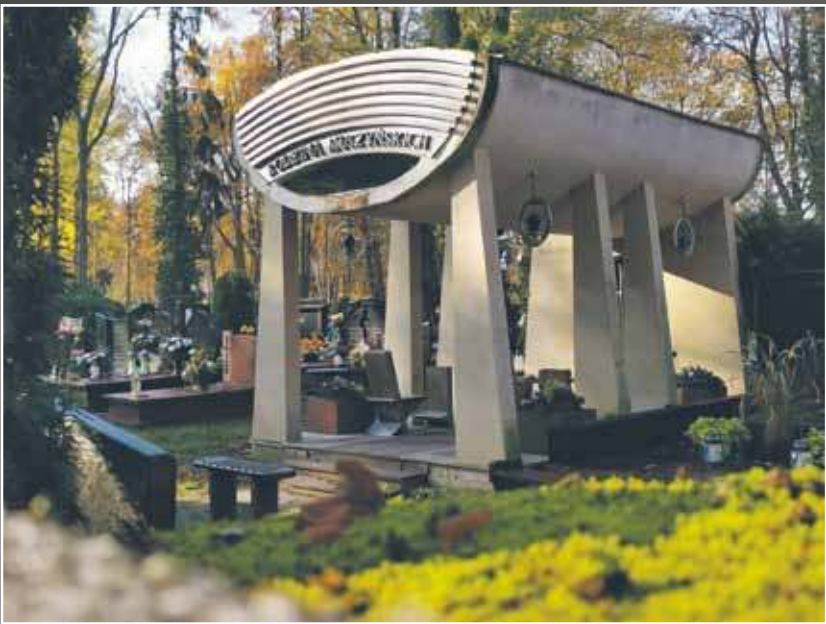
PIŁKA NOŻNA

W lidze okręgowej GKS Ksawerów wygrał w Zgierzu z Włókniarzem 3:0 (2:0). Gole Szymon Ziółkowski 15., Patryk Dzieciołowski 32., Kacper Stańczyk 74. GKS: Osipczuk – Dzieciołowski (Furmanek), Ziółkowski, Kasztelan – Jurkowski, Stańczyk (Kaźmierczak), Szyńska (Telesiewicz), Papuga, Mąkosza, Adamczyk (Żurawski) – Ławniczak (Cukierski). GKS jest 2. (29 pkt, gole: 26–15). W sobotę o godz. 15.00 gra u siebie z Zawiszą Rzgów.

W lidze okręgowej Iskra Dobroń przegrała w Rzgowie z Zawiszą aż 1:5 (0:2). Gola na 1:3 strzelił Adrian Łucki. Iskra: Kowalczyk – Stachowski (Skutecki), Sowiński, Polit, Pawlak (Gertner) – Nowakowski (Mordon), M. Kacprzyk, Klimek (Borysiak), Drąg (Dolewka), Biskupski – Łucki. Podopieczni Michała Adamkiewicza z dorobkiem 7 pkt zajmują 12. lokatę (gole: 18–42). W sobotę o godz. 13.30 zagrają u siebie z UKS SMS Łódź. (grz)

Spacer po cmentarzu...

W tym wyjątkowym okresie groby naszych bliskich odsłaniają swoje nowe oblicza. Pięknieją, skłaniają do zadumy, przywołują wspomnienia. Wiele z nich przykuwa uwagę oryginalnymi zdobieniami, dekoracją, rzeźbami.



Wszystkich Świętych i długi weekend listopadowy to świetna okazja, by wybrać się na nastrojowy spacer po cmentarzu. Zapraszamy do galerii przykuwających uwagę „ciekawostek” z pabianickich nekropolii

